Tradycyjne spotkanie E. Gierka z dziennikarzami

Na zdjęciu: w czasie spotkania.

CAF — Matuszewski — telefoto

10 bm. odbyło się kolejne okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z dziennikarzami prasy, radia i telewizji. Spotkanie prowadził sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz.

W informacji, przedstawionej przez Edwarda Gierka, jak i w odpowiedziach na wiele zgłoszonych pytań, dominowała problematyka gospodarcza związana z zaakceptowanym już przez Biuro Polityczne KC PZPR projektem założeń nastepnego planu 5-letniego: na lata 1976—80. Za punkt wyjścia przy opracowaniu tego projektu — jak podkreślił Edward Gierek — przyjęto strategię VI Zjazdu partii, pragnienie jej twórczego kontynuowania. Wyrażać się to bedzie w utrzymaniu dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, służącego systematycznej poprawie życia społeczeństwa i każdego człowieka pracy oraz umacnianiu socjalistycznych więzi społecznych.

Następować bedzie w dalszym ciągu wzrost dochodów ludności, zwiekszanie rozmiarów budownictwa mieszkaniowego, polepszanie zaopatrzenia w artykuły żywnościowe i przemysłowe.

Projekt planu na lata 1976—80 charakteryzuje się więc szybką rozbudową potencjału wytwórczego, poważnym wzrostem dochodu narodowego wytworzonego, a także produkcji przemysłowej i rolnej, konsekwentnym unowocześnianiem i *strukturalnym przekształceniem* całej gospodarki narodowej. Równocześnie rosnąć będą płace realne ludzi pracy. Wzrosną znacznie świadczenia społeczne państwa.

Całe 10-lecie 1971—1980 traktujemy jako jeden kompleksowy etap rozwojowy kraju.

(Dalszy ciąg na str. 2)

● Kosmiczne spotkanie na szczycie

● Prorok z Krainy Kokosów

DZIŚ W numerze:

● Chodź do mnie Ali Babo...

● Rozkosze łamania głowy

● Horoskop

Wyd. A | Łódź, piątek, sobota i niedziela 11, 12 i 13 lipca 1975 roku | Rok XXXI Nr 154 (8152) | Cena 1 złoty

DZIENNIK POPULARNY

Rozpoczęcie rozmów Gromyko — Kissinger

W czwartek po południu rozpoczęły się w Genewie rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andriejem Gromyką i sekretarzem stanu USA Henry Kissingerem. Dokonano wymiany poglądów na temat zakończenia konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie, a także innych problemów interesujących obie strony. W czwartek Andriej Gromyko wydał obiad na cześć H. Kissingera.

ROZMOWY FRANCUSKO-AMERYKAŃSKIE W PARYŻU

W czwartek, 10 lipca, odbyły się w Paryżu rozmowy sekretarza stanu USA Henry Kissingera z francuskim ministrem spraw zagranicznych Jeanem Sauvagnarguesem, a następnie — z prezydentem Giscardem d'Estaing. Jak stwierdza komunikat Pałacu Elizejskiego, szef państwa postanowił przyjąć Kissingera, nastąpiło bowiem wyraźne zbliżenie stanowisk Francji i USA w kwestii zwołania światowej konferencji energetycznej.

Bilans tragicznych wydarzeń w Libanie

Wg danych bejruckiego tygodnika „Magazine" w czasie ostatnich walk w Libanie, które trwały od 13 kwietnia do 6 lipca, 2.314 osób poniosło śmierć a 16.441 zostało rannych. Od 3 czerwca do 6 lipca w Libanie zginęło 1.549 osób a 10.568 odniosło rany.

Z prac Prezydium Rządu

Mobilizacja wszystkich sił i środków w okresie trwania żniw

JAK INFORMUJE RZECZNIK PRASOWY RZĄDU — 10 BM. PREZYDIUM RZĄDU ZAPOZNAŁO SIĘ ZE STANEM PRZYGOTOWAŃ DO KAMPANII ŻNIWNEJ.

Omawiając te sprawy podkreślono konieczność operatywnego i elastycznego działania ze strony wojewodów i służb rolnych w celu zapewnienia pełnego i sprawnego sprzętu zbóż oraz organizowania wszelkiej niezbędnej pomocy rolnikom przez wszystkie resorty i jednostki organizacyjne współdziałające z rolnictwem. Jest to zadanie szczególnej wagi, zwłaszcza wobec upalnej pogody, która przyspiesza dojrzewanie zbóż. Wskutek tego może nastąpić w wielu regionach kraju spiętrzenie prac żniwnych.

Podjęto w tej sprawie niezbędne decyzje. Zobowiązano ministrów rolnictwa, przemysłu spożywczego i skupu oraz administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska do operatywnego przekazania i omówienia z wojewodami przyjętych przez Prezydium Rządu postanowień i wynikających z nich zadań, które mają na celu pełną mobilizację wszystkich sił i środków w okresie trwania żniw. Sprawą dużej wagi jest maksymalne wykorzystanie maszyn żniwnych, a szczególnie kombajnów, co jak wykazała praktyka — zależy w znacznej mierze od sprawnej pracy transportu przewożącego zboże, a także od rytmicznej i ciągłej pracy elewatorów i punktów odbioru zbóż.

Zobowiązano:

— ministrów przemysłu chemicznego i komunikacji do niezwłacznego powiększenia dostaw paliw i stworzenia odpowiednich rezerw paliwa w punktach dystrybucyjnych;

— ministrów przemysłu maszynowego i przemysłu ciężkiego do zwiększenia dostaw części zamiennych w stopniu umożliwiającym sprawne przeprowadzenie bieżących napraw sprzętu żniwnego;

— ministra przemysłu spożywczego i skupu, a także prezesa Zarządu CRS „Samopomoc Chłopska" do zapewnienia wielozmianowej, a w miarę potrzeby ciągłej pracy elewatorów, a także punktów skupu i odbioru zbóż;

— wojewodów i naczelników gmin, zgodnie z zarządzeniami prezesa Rady Ministrów, do mobilizacji ludzi i sprzętu w rozmiarach niezbędnych dla przeprowadzenia sprawnego przebiegu spiętrzonych żniw, a także do wprowadzenia odpowiednich korekt w wojewódzkich i gminnych programach działania w okresie akcji żniwnej, wynikających z wcześniej-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ostatnie doniesienia z Genewy

Trzecia faza KBWE rozpocznie się 30 bm.?

Czwartkowa prasa fińska z dużym zadowoleniem wita ostatnie doniesienia z Genewy świadczące o tym, że istnieje prawdopodobieństwo, iż trzecia faza KBWE rozpocznie się 30 lipca.

W Helsinkach zwraca się uwagę na aktywną rolę, jaką delegacja Finlandii odgrywa w wysiłkach zmierzających do możliwie szybkiego podjęcia decyzji w tej sprawie. Podkreśla się też, że rząd fiński wykazał wiele dobrej woli, znacznie skracając czas potrzebny na przygotowanie spotkania na szczycie. Będzie to na pewno wymagało bardzo wytężonej pracy ze strony organizatorów.

Mimo że specjalne biuro, na którego czele stoi radca fińskiego MSZ, Jaakko Berguist, wiele już w tej dziedzinie zdziałało — ogromną ilość konkretnych problemów można będzie rozwiązać dopiero wtedy, gdy termin spotkania będzie już absolutnie pewny i gdy każde z uczestniczących państw powiadomi gospodarzy o składzie i stanie liczbowym swej delegacji.

A. Sadat zapowiada nowe porozumienie z Izraelem

W wywiadzie opublikowanym przez prasę bostońską prezydent Egiptu, Anwar Sadat, oświadczył, że wkrótce powinno zostać podpisane nowe porozumienie, na którego podstawie Izrael zwróciłby Egiptowi pola naftowe na Synaju. Dodał, że podstawowe warunki tego częściowego uregulowania zostały opracowane za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych.

Zdaniem szefa państwa egipskiego, nowe porozumienie z Izraelem rozładowałoby wybuchową obecnie sytuację na Bliskim Wschodzie. Prezydent Sadat zaznaczył, że nie wiązałoby się ono z wyznaczeniem daty wznowienia genewskich rozmów pokojowych w sprawie Bliskiego Wschodu.

„Concorde" może lądować w USA

Izba Reprezentantów Kongresu USA w głosowaniu odrzuciła w czwartek wniosek o zakazanie lądowania naddźwiękowego odrzutowca pasażerskiego „Concorde" na terytorium Stanów Zjednoczonych.

Nieznani sprawcy skradli klejnoty wartości 200 tys. marek

Nieznani sprawcy skradli w środę ze sklepu jubilerskiego w Augsburgu w RFN klejnoty wartości 200 tys. marek. Przestępcy dostali się do wnętrza sklepu w piwnicy. Przy pomocy ciężkiego podnośnika samochodowego oraz dwu rur stalowych wykuli w suficie otwór o średnicy 30 cm. Grubość muru w miejscu gdzie wykonano otwór wynosi 40 cm. Policja przypuszcza, że sprawcami włamania byli doświadczeni przestępcy.

Pustynie zamieniane w oazy zieleni...

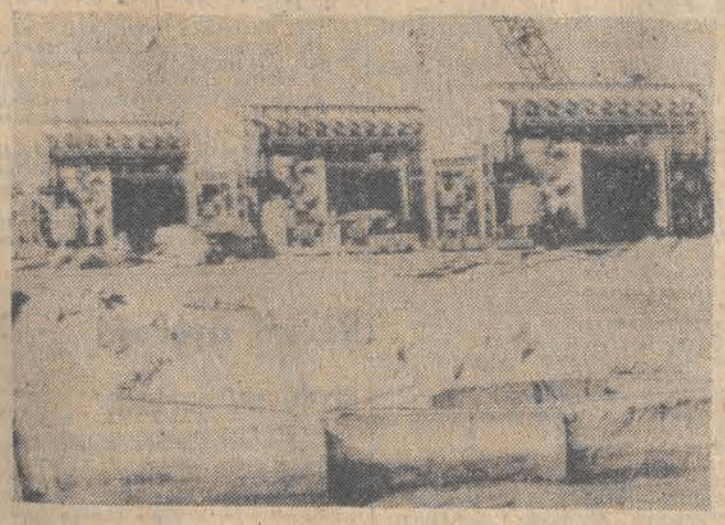

Kosztem 425,5 miliona dolarów buduje się obecnie w Arabii Saudyjskiej jeden z największych systemów irygacyjnych na świecie. Woda z Morza Czerwonego i Zatoki Perskiej, po odsoleniu nawodni olbrzymie obszary pustynne zamieniając je w bogate w zieleń oazy.

Na zdjęciu: urządzenia do odsalania wody morskiej na wybrzeżu Morza Czerwonego w pobliżu Dżiddy.

CAF — AP — telefoto

Na skutek upałów... 2 tys. gołębi pocztowych zgubiło drogę

Panujące ostatnio w W. Brytanii upały spowodowały, że prawie 2 tys. gołębi odbywających lot z Francji do swoich gniazd w Irlandii Północnej — zgubiło drogę. Zdaniem ornitologów, ptaki „zabłąkały się", ponieważ upały zakłóciły funkcjonowanie ich zmysłu orientacji.

Gołębie zostały wypuszczone w jednej z miejscowości francuskich w ramach organizowanego corocznie przez hodowców irlandzkich wyścigu gołębi.

I. Amin zwolnił skazanego na śmierć obywatela W. Brytanii

J. Callaghan i D. Hills wracają do Londynu

Przybyły w środę do Kampali brytyjski minister spraw zagranicznych James Callaghan spotkał się w czwartek z prezydentem Ugandy, Idi Aminem. Poprzedniego dnia brytyjski minister uzyskał w Kinszasie od prezydenta Zairu, Mobutu Sese Seko, przyrzeczenie złożone w imieniu prezydenta Idi Amina, że aresztowany i skazany przez wojskowy trybunał Ugandy na śmierć obywatel brytyjski, Denis Hills, zostanie zwolniony po spotkaniu między prezydentem Aminem a Jamesem Callaghanem. Przyrzeczenie to zostało spełnione. Denis Hills, jest autorem nieopublikowanej dotąd biografii Idi Amina, w której określił prezydenta Ugandy mianem „wioskowego tyrana". Odleciał on w czwartek wraz z Jamesem Callaghanem z Kampali do Londynu. Hills został aresztowany 1 kwietnia i skazany 10 czerwca przez trybunał wojskowy.

Według zgodnej oceny zachodnich agencji informacyjnych, rozwiązanie sprawy Hillsa stało się możliwe dzięki mediacji prezydenta Zairu. Dzięki niej James Callaghan mógł udać się do stolicy Ugandy, nie działając „pod presją", gdyż miał już w kieszeni formalne zapewnienie o zwolnieniu Hillsa. Z drugiej strony stało się zadość żądaniu prezydenta Idi Amina, który uzależnił zwolnienie Hillsa od przyjazdu brytyjskiego ministra spraw zagranicznych do Kampali.

Z. Marchwicki przyznał się do zarzucanych mu czynów

W czwartek, 10 bm., w 117 dniu rozprawy sądowej przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, odpowiadającemu przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach za wielokrotne dokonanie zabójstw kobiet, nastąpił nieoczekiwany zwrot w przebiegu procesu. Pod wpływem argumentów przytoczonych przez prokuratora Józefa Gurgula, który przedstawił dowody winy oskarżonego, dotyczące zamordowania Zofii K. w sierpniu 1967 r. w Grodźcu, Zofii G. w październiku 1967 r. w Wojkowicach, Jadwigi S. w październiku 1968 r. w Cieślach, Jadwigi K. w marcu 1970 roku w Siemianowicach-Bytkowie oraz usiłowania pozbawienia życia Ireny W. w sierpniu 1969 r. w Katowicach, Zdzisław Marchwicki zwrócił się do sądu z prośbą o udzielenie mu głosu. Kiedy spełniono jego prośbę, oświadczył, że jest już zmęczony długim tokiem rozprawy i życzyłby sobie, aby została ona jak najszybciej zakończona, ponieważ jest przeświadczony, że i tak otrzyma to, na co zasłużył. Przewodniczący składu sędziowskiego — Władysław Ochman zapytał wówczas oskarżonego, co oznaczać mają te słowa, czy przyznanie się do winy. — No tak — stwierdził Zdzisław Marchwicki — przyznaję, że byłem mordercą, wielkim mordercą, zabiłem 20, a może 26 kobiet, bo wszystkich zdarzeń nie pamiętam.

CO DZIEŃ NIESIE

W 192 dniu roku słońce wzeszło o godz. 3.27 zajdzie zaś o 19.55.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Olga, Pelagia, Pius

JUTRO: Weronika, Jan

POJUTRZE: Małgorzata, Ernest

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, wzrastające do dużego z burzą w godzinach popołudniowych. Temperatura minimalna 15 st., maksymalna ok. 29 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, zmienne, z przewagą południowych.

Ciśnienie wieczorem 744,7 mm.

Ważniejsze rocznice

1921 — Rocznica rewolucji ludowej w Mongolii

1920 — Plebiscyt na Warmii i Mazurach

Taka sobie myśl

Gorzka to nagana, z której przy najlepszej woli nie możemy wyciągnąć żadnej korzyści.

Uśmiechnij się

— Spróbuj je nastraszyć, to się przesiądą na tego prawdziwego!

Od specjalnego wysłannika do Maroka

Chodź do mnie Ali Babo...

Zdzisław Szczepaniak

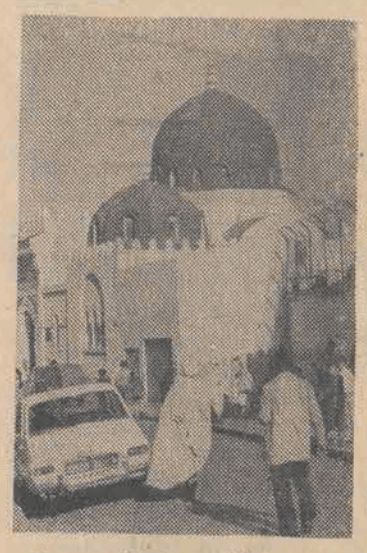

Casablanka... cóż jest takiego w tej nazwie, że na tysiące mil pachnie egzotyką, kusi tajemnicą, mirażem przygód... hm... najróżnorodniejszych. Jeszcze przed moim wyjazdem z kraju pewien znajomy słysząc gdzie to się wybieram — westchnął, cmoknął, przymrużył znacząco jedno oko i czujnie patrząc na mnie drugim — powiedział gorącym szeptem: „Noc w Casablance... co". Ale opowiesz wszystko po powrocie..."

Casablanka... Nie wiem czemu oczekiwana jako miasto ciemnych interesów i takichż zaułków, łatwych i tanich dziewczyn, mnóstwa portowych knajp i tawern, przystań ostatnich żaglowców, Mekka gangsterów i przemytników, marokańskie Chicago... Skąd ten obraz? — ze starych filmów, książek czytanych pod szkolną ławą, korsarskich historii, gdzie wśród opisów bitew, rzezi i poszukiwań skarbów słowo — Casablanka — było igłą kompasową wskazującą kierunek marzeniom o podróżach i przygodach...

I pomyśleć, że po wielu, bardzo wielu latach odnalazłem ten kierunek na tarczy kompasu „Zawiszy Czarnego", kiedy wczesnym bladoróżowym świtem pewnego styczniowego dnia 1975 roku usłyszałem pytanie.

— Sternik — ile masz na kompasie?

— Dwieście dwadzieścia sześć stopni..

— Zejdź na dwieście siedem. I tak trzymać. — Jest... Tak trzymać!

Przed dziobem i za rufą fikały koziołki delfiny. Nasze „siwki" — dobrze wypełnione wiatrem — ciągnęły równo. Płynęliśmy do Casablanki...

* * *

Miasto wyjrzało zza horyzontu dopiero późnym popołudniem. Białe Miasto — Casa Blanca... Białe olśniewająco — aż do bólu oczu — o czym mieliśmy się przekonać następnego dnia idąc w skwarze południa bulwarem Sidi Mohamed Ben Abdallah do miejscowego seaqarium by zobaczyć barrakudy — szczupaki Atlantyku i najgroźniejsze z rodziny morskich węgorzy — kongery i mureny...

Na razie jednak palmy i meczety zasłaniały nam portowe dźwigi i nadbrzeżne wieżowce, upał gasł powoli podobnie jak nasze nadzieje na szybkie otrzymanie przepustek na ląd i kiedy wreszcie wyszliśmy za portową bramę czekała już na nas gorąca, zdyszana i nie wiadomo jeszcze co obiecująca

NOC W CASABLANCE...

Po doświadczeniach w kasbach Algieru i Tangeru, paru ucieczkach z duszą na ramieniu i pościgach depcących po piętach wyruszyliśmy „w miasto" na zasadzie

„KUPĄ MOŚCI PANOWIE"

Mimo wszystko gwarantowało to lepiej bezpieczny powrót na statek niż samotna, niechby i najbardziej atrakcyjna, włóczęga po ulicach i zaułkach wielkiej portowej metropolii.

Szerokim, wysadzanym palmami, bulwarem Hansali prowadzącym wprost z portu do centrum zapraszało nas do siebie miasto-moloch, ponad 1,5 milionowe (lekko licząc) mrowisko ludzkie, w którym noc mogła nam jednak zgotować najprzeróżniejsze niespodzianki.

Te pierwsze — typowe — gwarantowały już za portowym progiem dziewczyny z dyskretnie przyciemnionych tawern, wołające za brodaczami z załogi „Zawiszy": „Chodź do mnie Ali-Babo i... nie bądź skąpy...

Innego rodzaju i bardziej kosztowne niespodzianki mogły nas czekać w Starej Medinie — leżącej gdzieś po zachodniej stronie bulwaru Hansali arabskiej dzielnicy miasta, w której zaułki woleliśmy się jednak po nocy nie zapuszczać. Zdecydowaliśmy się więc zobaczyć Medinę nazajutrz — w pełnym słońcu, a na razie szliśmy jak ćmy do światła wielkich neonów i wystaw Bulwaru Mohameda V, Avenue Hassan II i bulwaru de Paris...

Po drodze przyszło nam jednak oganiać się często od sprzedawców tandetnej biżuterii, handlarzy brązowego proszku reklamowanego jako haszysz i rozmaitych typów spod najciemniejszej gwiazdy gotowych pomóc nam w zwiedzaniu Casablanki i kwitujących odmowę rzucanym nam w plecy przekleństwem: „bloody american lub... „bloody communist...".

Noc w Casablance była więc dla nas nocą wielokilometrowego spaceru po ulicach i alejach rozległego śródmieścia, za którego granicę wyszliśmy dopiero nazajutrz. Casablanka w słońcu rzeczywiście zasługuje w całej pełni na swoją nazwę białego miasta, którą w 1515 roku nadali jej Portugalczycy odbudowując z ruin zniszczone przez korsarzy, a założone niegdyś przez Rzymian miasto Anfa. W dwa stulecia później sułtan Maroka zakładając na nowo zupełnie podupadłe miasto dał mu obowiązującą do dziś arabską nazwę: **Dar el-Beida** — co znaczy oczywiście Biały Dom.

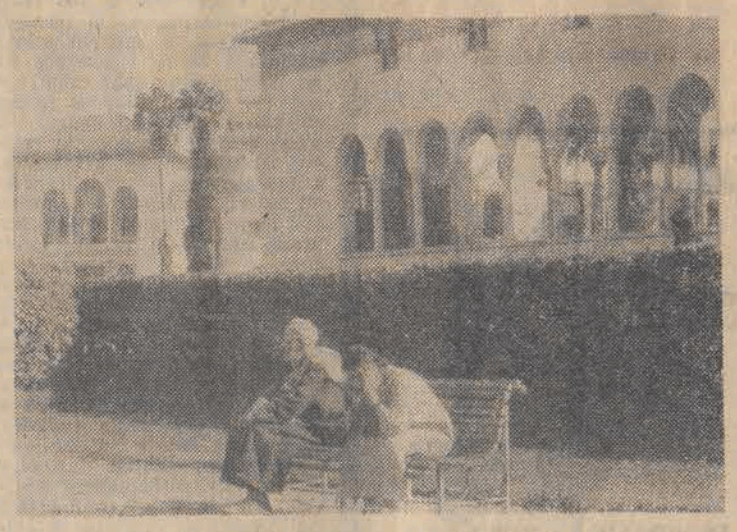

Wspaniałe położenie miasta, którym zachwycali się już starożytni historycy „docenili" także Francuzi, którzy w 1912 roku objęli nad krajem protektorat przystępując w niebywałym tempie do budowy wielkieko portu i miasta. Podobnie jak Algier tak i zbudowana przez Francuzów europejska enklawa Casablanki ma w sobie ponoć... tęsknotę za Paryżem i chęć dorównania mu rozmachem, świetnością architektury itd.

Jak zapewniają globtrotterzy wiele z tych celów udało się osiągnąć. Miasto jest rzeczywiście olbrzymie, pełne rozległych bulwarów, alei i pięknych parków pełnych różnych odmian palm, agaw, figowców, drzew cytrynowych, pomarańczowych i wszędobylskich kaktusów. W Casablance zobaczyć można (a czasem także podziwiać) swoisty cocktail architektoniczny powstały z udanego połączenia elementów architektury europejskiej z miejscową tradycją budowlaną oraz wzorami architektury hiszpańsko-mauretańskiej. Nie brak więc pięknych budynków użyteczności publicznej, banków wyglądających jak pałace, wspaniałych willi itp.

Tych ostatnich sporo obejrzeć można w tzw. Nowej Medinie usytuowanej na południu miasta, za rozległym Parkiem Ligi Arabskiej, kierując się na pałac królewski i Wielki Meczet.

Poszczególne dzielnice zamieszkałe są przez grupy społeczne o określonym stopniu zamożności i... mają w interesujący sposób dobrane nazwy. I tak np. średnio zamożna ludność mieszka ponoć w „Oczach Diabła", wille skupiono w „Oczach Konia", a najbogatsi zamieszkują w „Oczach Krowy"...

W mieście kontrastów jakim jest Casablanka — ze swoimi pałacami, strzelistymi wieżowcami w centrum i luksusowymi magazynami — największy kontrast stanowi „bidonville" — otaczająca miasto dzielnica biedoty zamieszkującej w domkach z blachy, tektury, byle jak skleconych desek, w której gnieździ się i koczuje ponad ćwierć miliona ludzi. Nie przepadają oni za zaglądającymi im w garnki ciekawymi Europejczykami, stąd też paru marynarzy z „Zawiszy" którzy zapuścili się w gęstwinę „bidonville" wróciło stamtąd cało tylko dzięki pomocy (i samochodowi) zaprzyjaźnionego Araba.

W Starej Medinie byliśmy natomiast wszyscy. Co nie znaczy, że wyszliśmy bez strat. Ale o tym czyli o tajemnicach i niebezpieczeństwach czyhających na niewiernych i łatwowiernych w zaułkach arabskiego suku — w kolejnym marokańskim reportażu.

Fot. autor

PROROK

Ascetyczny Czciciel Pokoju

Wolne od zajęć religijnych chwile 65-letni patriarcha spędza w niewielkiej pagodzie usytuowanej na metalowej wieży, na wysokości 18 metrów. Na zewnątrz tej pagody pomiędzy „planetarium", które stanowi imitacja kuli ziemskiej, a bliżej nieokreślonym ciałem niebieskim krąży miniaturka rakiety. Egzotycznego kolorytu dodaje jeszcze milczący mnich, który na pomoście w określonych odstępach czasu uderza kłodą drzewa w dzwon oraz bardzo uprzejme, nieco skryte mniszki, które pełnią rolę pośredniczek w rozmowach patriarchy z turystami.

Kim jest prorok z wyspy Con-Phuong? Jego zakonne imię brzmi Thich Hoa Binh-Nguyen Thanh Nam, co w przekładzie na język polski oznacza mnich Nguyen Thanh Nam — Czciciel Pokoju. Nazywany jest także przez swych wiernych Hai Dao Dua czyli Pobożny z Krainy Kokosów. Odżywia się ponoć wyłącznie tymi owocami i także tylko nimi karmi swe najulubieńsze zwierzęta: niedźwiedzia i orangutana.

Olbrzymi wpływ na ukształtowanie mentalności mnicha z Krainy Kokosów wywarła niedola narodu wietnamskiego, nękanego kolejnymi wojnami, a także surowe zasady, które obowiązywały w pagodzie An Son, której po powrocie ze studiów we Francji został uczniem. Pewnego dnia został nawiedzony przez „cudowne oświecenie", które kazało mu poświęcić się działalności na rzecz pokoju i opracować 18-stronicowy program działania, którego jak oka w głowie strzeże przed białymi turystami. Na zadawane na ten temat pytania zwykł był odpowiadać wyrazem twarzy, ruchami głowy, leniwą gestykulacją. Liczba wiernych rosła z roku na rok. W 1964 udał się wraz z wyznawcami na wyspę Con-Phuong na Mekongu i tam też kazał wznieść pagodę, której oficjalna nazwa brzmi Hoa Hiep Ton Gia, czyli „Sekta Pojednania Religii". Jako symboli używa znaku buddyjskiego w postaci swastyki o odwróconych ramionach, obrazu Jezusa, krzyża chrześcijańskiego, ale także posągów buddyjskich świętych. Obok buddyjskich odmawia także modły katolickie, głównie w czasie sobotnich ceremonii, zaś zrozumienie tajników natury ludzkiej

Korespondencja własna z Wietnamu

Główną turystyczną atrakcją leżącego w Delcie Mekongu miasta My Tho jest mały, o śmiejących się oczach mnich oraz sceneria i atmosfera, które wokół siebie stworzył. Wraz z dwoma tysiącami mnichów, mniszek i wyznawców głoszonej przez siebie religii zamieszkuje wyspę Con-Phuong, na którą prowadzi coś w rodzaju mola, którego podstawę stanowi żelbetowe rusztowanie i wycofany ze służby statek wojenny. Właściwa pagoda, nosząca nazwę Nam Quoc Phat, znajduje się jednak nie na wyspie, lecz na owym molo. W części sakralnej najważniejszym pomieszczeniem jest sala konferencyjna, której charakterystycznym elementem jest rzeźbiony w drzewie — na kształt Wietnamu — stół wystawione na pokaz egzemplarze światowej — m. in. „National Geographic" — i lokalnej prasy z zamieszczonymi artykułami nt. pagody, albumy ze zdjęciami co bardziej dostojnych gości, wreszcie trzy mapy Wietnamu, z których pierwsza przedstawia okres panowania francuskiego, druga — sytuację polityczną do 30 kwietnia 1975, trzecia — przyszły zjednoczony Wietnam — w wyrażającym nadzieję kolorze zielonym. W oczy rzuca się bogato ozdobiony, wsparty na kłach słoniowych tron.

Z KRAINY KOKOSÓW

ma przynieść mu kontemplacja przyrody, asceza w odżywianiu, rezygnacja z lekarstw, powstrzymywanie się od kąpieli.

Beczki z benzyną jako odpowiedź

Oficjalny dokument pagody informuje, iż „kokosowy prorok" aż siedem razy był więziony przez rząd sajgoński, zaś od 1967 aż do momentu wyzwolenia Wietnamu Południowego przez siły patriotyczne przebywał pod nadzorem władz policyjnych. W pewnym okresie doszło nawet do oblężenia wyspy Con-Phuong przez oddziały wojskowe i policyjne, które domagały się od proroka, by umożliwił urzędnikom sajgońskim przeprowadzenie werbunku do wojska reżimowego wśród zamieszkałych na wyspie pacyfistycznie nastawionych wiernych. Odpowiedzią buddyjskiego patriarchy było wytoczenie na molo kilkudziesięciu beczek benzyny i ogłoszenie ustami rzecznika, iż gotów jest wysadzić pomost w powietrze, a wyspę spalić. Sprawa nabrała wielkiego rozgłosu i niechcąc jej dalej zadrażniać, wojsko, policja i urzędnicy werbunkowi na rozkaz Sajgonu musieli odstąpić od oblężenia.

Największą jednak sławę mnichowi Thich Hoa Binh przyniosło dobrowolne wieloletnie milczenie i używanie do rozmów z turystami i wyznawcami słowa pisanego. Przemówić miał dopiero wtedy, gdy zapanuje pokój w Wietnamie, a o nadejściu tego momentu miała go poinformować tajemna siła przyrody, którą już zgłębia od lat dziesięciu. Zaraz po podpisaniu Porozumienia Paryskiego o zakończeniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie miał rzekomo napisać na kartce papieru, iż porozumienie to za sprawą reżimu Thieu nie może ustanowić rzeczywistego pokoju i że wojna trwać będzie nadal z równym, a nawet większym natężeniem niż w czasie, gdy w Wietnamie Płd. stacjonowały „wojska sojusznicze".

Pokój zawitał wreszcie do Wietnamu Południowego i nic nie stoi na przeszkodzie, by prorok otworzył usta. Może rzeczywiście będzie miał coś ciekawego do powiedzenia o naturze ludzkiej, którą od tylu lat w egzotyczny, sobie tylko właściwy sposób próbuje poznać i zrozumieć.

WIKTOR WEGGI

Trefunek pieska bonońskiego

Psy dostały się na łamy prasy codziennej przez nieszczęśliwe życiowe przypadki. Bowiem już w drugiej połowie XVIII stulecia pojawiły się ogłoszenia o zaginionych bądź skradzionych psach w „Gazecie Warszawskiej", jednym z pierwszych polskich dzienników Utraconych czworonogów poszukiwali mieszkańcy pałaców magnackich i kamieniczek mieszczańskich, ziemianie z okolicznych dworów, a nawet podróżujący po Polsce cudzoziemcy.

KSIĄŻĘCE CHARTY I ZBIEGŁY STRZELEC

Jedno z pierwszych ogłoszeń zamieścił w marcu 1777 r. kupiec warszawski Jakub Rabbe, podając „...do wiadomości, iż piesek bonoński... trefunkiem przyszedł w dom pewnych osób; komu by takowy piesek zginął, niechaj się zgłosi... i gdy okaże własność takowego pieska, będzie mu oddany".

W sierpniu 1781 roku „...zginął chart księcia Imci Poniatowskiego, eks-podkomorzego koronnego" brata królewskiego, mieszkającego w swej rezydencji o nazwie Frascati. „Ten chart był czarny, koło pyska podpalany, ogon toczący dobrze i trochę kosmaty". Książę obiecywał znalazcy charta „przyzwoitą nagrodę".

W kwietniu 1785 roku ogłoszeniem ścigano zbiegłego ze służby strzelca Michała. Oprócz broni myśliwskiej ukradł on „...psa grubego, ciężkiego, białego, ze łbem i uszami dużymi, kasztanowatemi, który się nazywał Lakord. Kto by takiego człowieka złapanego przytrzymał i rozdającemu gazety dał znać, przyzwoitą odbierze nagrodę".

Zbiegostwo służby z majątków ziemskich było częstym zjawiskiem w pańszczyźnianej Polsce. W przytoczonym ogłoszeniu pies myśliwski był równocześnie obiektem poszukiwanym i znakiem rozpoznawczym uciekiniera.

Od roku 1821 większość ogłoszeń prasowych ukazuje się na łamach nowo powstałego dziennika „Kuriera Warszawskiego", który staje się wkrótce dzięki publikowaniu wiadomości i nowinek lokalnych ulubionym pismem mieszkańców syreniego grodu. Zleceniodawcy psich ogłoszeń licząc na wielką poczytność dziennika zgłaszali się najczęściej do nowej redakcji.

Na rojnych ulicach Warszawy w lipcu 1821 roku zagubił się bawiący tu przejazdem „...chart centkowany jak tygrys, wysoki, uszy koloru kawowego, na obrozie jest napis Frideric Fanshase, kto odda do Hotelu Europejskiego odbierze dobrą nagrodę".

AMATOROWI CUDZYCH PSÓW KU PRZESTRODZE

Okoliczności zagubienia lub kradzieży psów decydowały o treści i formie ogłoszenia. Jeżeli właściciel stracił psa z własnej winy, to w anonsie prasowym zachęcał do oddania zguby operując nie tylko materialną argumentacją, ale i moralną. We wrześniu 1821 roku pewnemu starszemu panu „... podczas fajerwerku zginął pudel biały, mocno kudłaty, uszy długie mający. A że to zwierzę było podarunkiem danym przez umierającego syna stroskanemu ojcu uprasza tenże najusilniej o oddanie zguby..."

Gdy skradziono psa lub pozbawiono go prawowitego właściciela dla bezmyślnego figla, to poszkodowani redagując ogłoszenie operowali czasem nawet i pogróżkami. Styczniowego wieczoru 1847 roku „...przy wychodzie z Teatru Rozmaitości, siadając w kocz, nieznajomy pan zawołał do siebie sukę z rasy buldogów, całą morągowatą, z białymi piersiami i szyją, oraz z białym znakiem na nosie, obrożą skórzaną, czarnym sukcem podszytą, z mosiężną kłódeczką; wzywa się nieznajomego pana, jeżeli ją przez pomyłkę za swego psa zabrał, aby ją.. dobrowolnie oddał, zaś jeśli jest amatorem posiadania cudzych psów, niech będzie pewny, że po wynalezieniu jej do sądowej odpowiedzialności podciągnięty będzie".

Poszukiwano czworonożnych ulubieńców niekiedy nawet przez kilka miesięcy zamieszczając ogłoszenia wielokrotnie. Obiecywano wdzięczność i wysokie nagrody pieniężne za zwrot nie tylko psów rasowych, ale i ulubionych kundli, zwierząt starych i chorych.

Dnia 6 kwietnia 1847 roku poszukiwano suczki „...z gatunku wyżełków angielskich... Nieprawy nabywca nie będzie miał z niej pociechy, gdyż będąc chorą jest w kuracji".

Znów w listopadzie 1858 roku „...zginęło dwóch małych psów, jeden czarny,sierść gładka, ogon kudłaty, pod szyją i końce łapek białe, słaby na nogi, a szczególnie na tylne, nazywa się Czarnenki; drugi biały z czarnym, kudłaty, kuleje na lewą tylną nogę, dość brudny, nazwisko Butty. Kto odprowadzi tych psów... odbierze oprócz pod- nia, Rs: 15 nagrody".

KUPIĘ, SPRZEDAM...

W połowie XIX stulecia pojawiają się ogłoszenia handlowe o kupnie i sprzedaży psów rasowych. W roku 1847 amator hodowca poszukiwał: „Kto miał do zbycia szpiców pięknej rasy, pieska i suczkę, lub samego pieska..." Inny znów ogłaszał, że „Potrzebna jest sfora lub dwie ogarów młodych, zdatnych do polowania... Zastrzega się jednakże, że kupno takowych nastąpi dopiero po kilkudniowej próbie".

A w sierpniu 1866 roku podano do wiadomości że są do zbycia „młode pudelki czarne, prawdziwej rasy (...). Wiadomość przy ulicy Podwale, naprzeciw Kapitulnej w maglu".

W dzisiejszej Warszawie jest również wielu miłośników psów, o czym także świadczą ogłoszenia prasowe. W „Życiu Warszawy" można spotkać i takie ogłoszenia: „Owczarek podhalański, reproduktor, oczekuje na suczkę..."

D. FORELLE i M. SZUSZKIEWICZOWA

WYDARZENIE ROKU 1975

KOSMICZNE SPOTKANIE NA SZCZYCIE

ZAŁOGA „SOJUZA":

dowódca — pułkownik inż. dyplomowany **ALEKSIEJ LEONOW** urodzony 30 marca 1934 r., kosmonauta od 1960 r. W marcu 1965 r. wspólnie z Bielajewem stanowili załogę „Woschoda 2". W czasie tego lotu jako pierwszy astronauta odbył 12-minutowy „spacer w Kosmosie".

Inż. pokładowy doktor **WALERY KUBASOW** urodził się 7 stycznia 1935 r. Kosmonautą jest od 1966 r. W 1969 r. wziął udział w locie eskadry Sojuzów — 6, 7 i 8 i po raz pierwszy przeprowadził próby spawania w warunkach próżni.

ZAŁOGA „APOLLA":

dowódca gen. brygady **THOMAS STAFFORD** urodził się 17 września 1930 r. Astronautą jest od 1962 r. Latał wielokrotnie na pojazdach typu Gemini, a w 1969 r. był dowódcą „Apolla 10".

Pilot **DONALD SLAYTON** urodził się 1 marca 1934 r. Astronautą jest od 1959 r. W 1963 r., został dyrektorem operacji lotów załogowych, a w 1972 r. uzyskał ponownie status aktywnego astronauty.

Inż. pokładowy — **VANCE BRAND.**

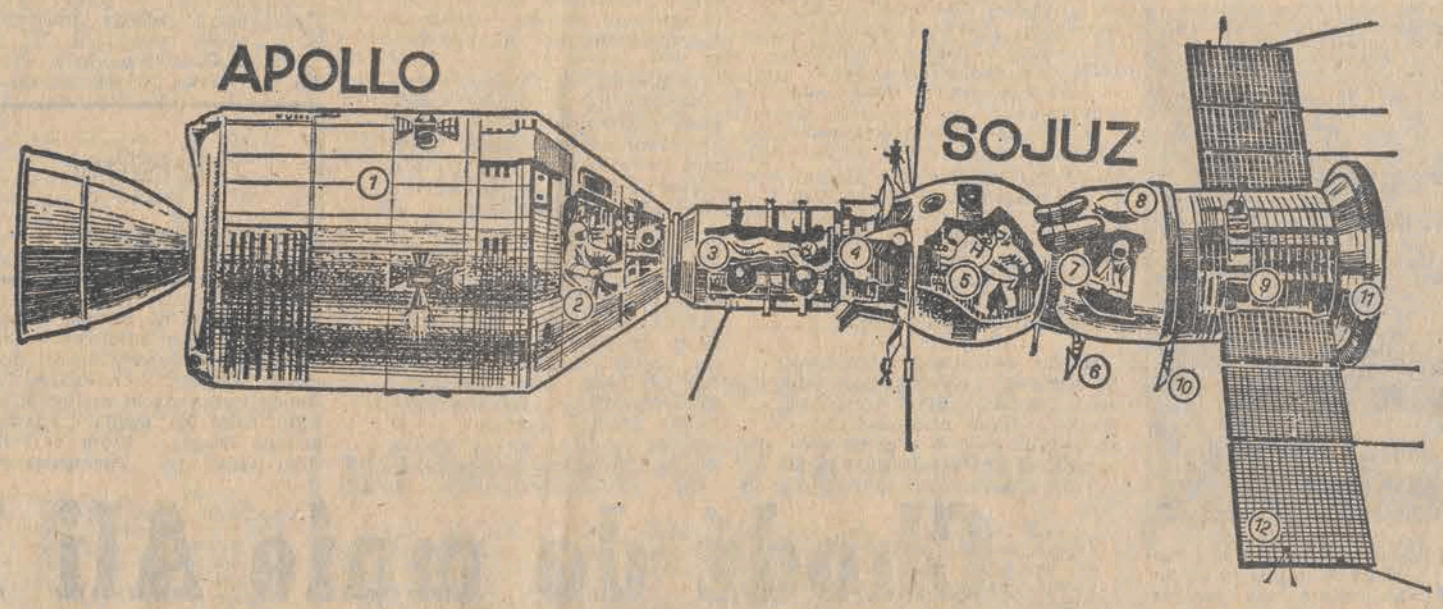

1) Agregat ze sprzętem, 2) Kabina dowodzenia, 3) Śluza powietrza, 4) System dokowania, 5) Sekcja orbitalna, 6) Optyczne urządzenia do manewru zespolenia, 7) Sekcja powrotu, 8) Pokrywa obrotowego ekranu kosmicznego, 9) Sekcja sprzętu, 10) Czujnik systemu orientacji, 11) Osłona części napędowej, 12) Powierzchnia wchłaniająca promienie słoneczne.

„Rozkład jazdy" statków

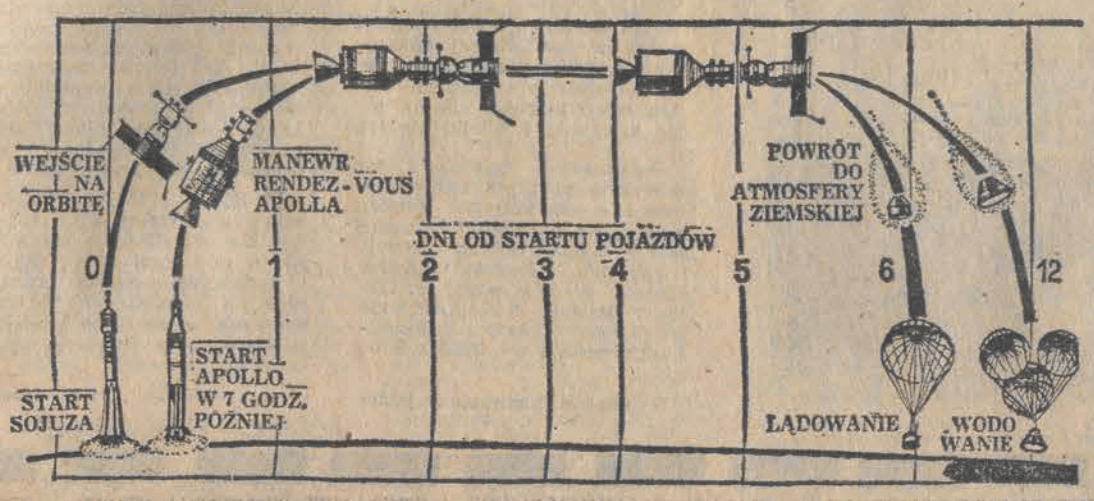

15 lipca o godz. 12.20

czasu Greenwich, to znaczy o 15.20 wg czasu moskiewskiego, statek Sojuz startuje z kosmodromu Bajkonur. W 7,5 godziny później ze startowego kompleksu nr 39 B w centrum kosmicznym im. Kennedy'ego wylatuje statek Apollo. Przez dwie doby oba statki okrążają Ziemię w lotach autonomicznych zajmując najdogodniejsze pozycje na orbitach, jakby wstępnie szykując się do spotkania. Nastąpi ono 17 lipca po 51 godzinach i 55 minutach lotu statku Sojuz. Podaję dokładny minutowy rozkład operacji „zbliżenie i styk" opracowany wstępnie przez oba ośrodki kierowania lotem.

OKRĄŻENIE 33, czas lotu 48 godzin, 34 minuty. Apollo dokonuje manewru dla zróżnicowania wysokości statków koniecznej dla nawigacyjnych pomiarów Apolla. Odległość między statkami wynosi 480 km i zmniejsza się z każdą minutą. Statek Sojuz znajduje się w tak zwanym reżimie orientacji orbitalnej.

OKRĄŻENIE 34. Odległość między statkami mniej więcej 441 km. Załoga Apolla rozpoczyna wzrokowe śledzenie ruchów Sojuza przeprowadzając przegląd wspólnych urządzeń łączności UKF. Przed wejściem w cień Ziemi załoga Sojuza włącza pulsujące światła.

49 GODZINA, 18 MINUTA, odległość mniej więcej 269 km. Statek Apollo przeprowadza manewr korygujący położenie statku pod względem wysokości i kąta nachylenia.

49 GODZINA, 25 MINUTA, odległość mniej więcej 241 km. Włączają się urządzenia radiowe nadawczo-odbiorcze Sojuza i Apolla. Zaczyna się stała więź między statkami za pomocą fal UKF.

49 GODZINA, 55 MINUTA. Odległość mniej więcej 150 km. Apollo przeprowadza manewr przejścia na orbitę koeliptyczną (to znaczy orbitę ze stałą różnicą wysokości w stosunku do orbity Sojuza). Na początku 35 okrążenia załoga Sojuza przeprowadza konieczne go po[illegible] przygotowawcze przy przyrządach i systemach biorących towi po[illegible] operacji styku i przejścia na pokład Apolla. Leonow i Kudał, że po[illegible]ją skafandry, utrzymują łączność z Centrum kierocześciowego [illegible] i Apollem informując o wykonaniu przygotowań do opracowane z[illegible]a i otrzymując odpowiednie rozkazy.
nów Zjednoczo[illegible]

Zdaniem szef[illegible]IE — 50 godzina, 54 minuta. Odległość między statnowe porozum[illegible] Apollo rozpoczyna manewr przejścia na trajektorię ładowałoby w[illegible]
tuację na [illegible]

51 GODZINA, 31 MINUTA. Odległość 33—50 metrów. Apollo zatraca do pewnego stopnia szybkość po czym dokonuje wyprzedzenia Sojuza wychodząc na dogodną pozycję do zbliżenia.

51 GODZINA, 31 MINUTA. Odległość 33—50 metrów. Apollo zawisa naprzeciwko Sojuza. Oba statki orientują się na siebie wezłami stykowymi.

36 OKRĄŻENIE, 51 godzina, 40 minuta. Załoga Sojuza przemieszcza się do aparatu lądującego, zamykając luk między aparatem lądującym a pomieszczeniem statku orbitalnego.

51 GODZINA, 45 MINUTA LOTU. W określonym dokładnie momencie Sojuz wykonuje zwrot potrzebny dla zabezpieczenia orientacji specjalnie ukierunkowanej na satelitę łączności, anteny Apolla, przez które przekaże się na Ziemię informacje o zbliżaniu się i łączeniu obu statków. Po zwrocie tym Sojuz przejdzie w tak zwany reżim inercyjnej stabilizacji.

51 GODZINA, 50 MINUTA. Po ostatecznym sprawdzeniu systemów statków załogi Sojuza i Apollo uzgodnią gotowość do styku. Apollo rozpocznie podchodzenie do Sojuza orientując się za pomocą optycznego wziera umieszczonego na Apollu oraz tarczy łącznikowej zainstalowanej na Sojuzie. Załogi utrzymują łączność radiową, wymieniają informacje o stanie wypełnienia poszczególnych operacji. Na Sojuzie włącza się telewizyjna kamera dla wewnętrznego śledzenia ruchów Apolla. Specjalna kamera filmowa dokonuje zdjęć zbliżającego się statku amerykańskiego.

51 GODZINA, 55 MINUTA. Następuje złączenie się stykowych urządzeń obu statków, ich dociskanie się i hermetyzacja styku. Obserwacje tej fazy operacji prowadzi statek Apollo. Załogi obu statków meldują na Ziemię o zakończeniu operacji. „styk" i rozpoczynają przygotowania do przejścia ze statku na statek.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

STATKI „SOJUZ" I „APOLLO" SĄ EKSPLOATOWANE OD WIELU JUŻ LAT. POMIMO TO REALIZACJA WSPÓLNEJ WYPRAWY KOSMICZNEJ WYMAGAŁA DODATKOWYCH PRZERÓBEK I ADAPTACJI, CHOCIAŻBY CELEM REALIZACJI POŁĄCZENIA OBU OBIEKTÓW.

dr Digierd Wolczek

W co wyposażone są „Sojuz" i „Apollo"?

Statek „Sojuz" składa się z 3 części. Są to: człon orbitalny, człon nawigacyjny, w którym załoga startuje z Ziemi i powraca na jej powierzchnię oraz człon napędowy. Łączna długość całego obiektu wynosi 7,13 metra, zaś średnica przy zakończeniu członu napędowego — 2,72 metra, a maksymalna — ze skrzydłami baterii słonecznych — nawet 8,37 metra. Masa całkowita „Sojuza" równa się prawie 7 tonom.

Jakim modyfikacjom uległ statek radziecki? Układ cumowniczy pozostał w zasadzie taki sam, jak we wcześniejszych obiektach serii, choć dokonano w nim pewnych przeróbek. „Sojuz" wyposażono również w dodatkowe urządzenia radiowe, które umożliwiają porozumienie z załogą statku „Apollo" oraz amerykańską siecią łączności. W obiektach radzieckich dla kontaktów z własnymi stacjami naziemnymi stosuje się częstotliwość 121,75 megaherca. Amerykanie do podobnych celów używają częstotliwości 296,8 megaherca. Zdecydowano więc, że „Sojuz" i „Apollo" będą wyposażone w aparaturę umożliwiającą realizację łączności na obu tych częstotliwościach. Prócz tego między oboma statkami działać będzie łącze dodatkowe, o częstotliwości 259,7 megaherca.

„Apollo" będzie również przekazywał sygnały radiowe do eksperymentalnego satelity łącznościowego „ATS-6", który obecnie wykorzystywany jest do celów oświatowych przez Indie. Przesyłanie tych sygnałów będzie się odbywać na częstotliwości 2256 megaherców, a odbiór na częstotliwości 2077 megaherców.

W statku amerykańskim znajdować się ma kamera telewizyjna wraz z magnetowidem do obsługi wspólnego eksperymentu. Z „Apollo" usunięto niepotrzebny obecnie układ radiolokacyjny, który normalnie znajduje się w członie załogowym oraz część zbędnych tu zbiorników materiałów pędnych. Dodano natomiast zbiorniki takich materiałów do układu sterowania usytuowaniem. Statek wykonywać bowiem będzie znacznie więcej manewrów niż w czasie dotychczasowych lotów.

Nowym elementem jest łącznik — nieodzowny do powiązania ze sobą „Sojuza" z „Apollem" i umożliwiający przechodzenie załóg z jednego biektu do drugiego. Ma on postać walca o długości około 3 metrów i średnicy mniej więcej 1,5 metra. W łączniku tym znajdują się aparatury: radiowa i telewizyjna, zbiorniki gazów, grzejniki, konsole sterownicze i monitory ekranowe pozwalające na nadzorowanie różnych operacji i czynności.

Łącznik wyposażony został w dwa włazy. Ma on też dwa układy cumownicze, umożliwiające połączenie z jednej strony ze statkiem radzieckim, z drugiej — z amerykańskim. Był on budowany w Stanach Zjednoczonych, ale stanowi owoc realizacji wspólnego projektu. Zawiera też szereg elementów skonstruowanych w Związku Radzieckim, przede wszystkim układ umożliwiający przycumowanie statku „Sojuz".

W czasie startu z Ziemi łącznik znajdować się będzie w ostatnim członie rakiety nośnej „Apolla". Po znalezieniu się tego członu na orbicie okołoziemskiej nastąpi odłączenie statku amerykańskiego, odwrócenie go o 180 st., przycumowanie do łącznika i wyciągnięcie tego elementu na zewnątrz. Później w odpowiednim czasie „Apollo" wraz z przycumowanym do niego łącznikiem spotka się ze statkiem „Sojuz".

Warto dodać, że łącznik konstruowano tak, aby koszt jego budowy był stosunkowo niski. Nie zastosowano w nim zatem np. materiałów przekładkowych z rdzeniem o strukturze plastra miodu, lecz grube płyty ze stopu aluminiowego. Pomimo to wykonanie łącznika kosztowało samych Amerykanów nieco ponad 46 milionów dolarów. Rzecz ciekawa, że na statek „Apollo" wydano niewiele więcej, bo około 53 miliony dolarów. Przygotowanie doświadczeń w czasie wspólnego lotu pochłonęło sumę 16 milionów dolarów. Koszt amerykańskiej rakiety nośnej „Saturn 1B" wynosi 42 miliony dolarów, realizacja zaś operacji startowych — prawie 54 miliony dolarów. Łącznie sama strona amerykańska wydatkuje na przeprowadzenie wyprawy „Sojuz" — „Apollo" blisko 250 milionów dolarów. Trzeba jednak przyznać, że nie tak wiele jest przedsięwzięć międzynarodowych, w których wydatki byłyby równie usprawiedliwione i przyczyniały się do równie wielkich osiągnięć.

Kalendarium badań kosmicznych

4. X. 1957 r.
pierwszy sztuczny satelita Ziemi, początek ery astronautycznej (ZSRR)

3. XI. 1957 r
drugi sputnik radziecki z psem Łajką na pokładzie, pierwsze badania nad wpływem warunków kosmicznych na organizm żywy

2. I. 1959 r.
„Łuna-1", pierwsza sztuczna planeta Układu Słonecznego (ZSRR)

12. IX. 1959 r.
„Łuna-2", pierwszy przedmiot zbudowany przez człowieka upadł na powierzchnię Księżyca (ZSRR)

4. X. 1959 r.
„Łuna-3" dokonuje pierwszych zdjęć niewidocznej z Ziemi strony Księżyca (ZSRR)

12. IV. 1961 r.
Jurij Gagarin jako pierwszy z ludzi okrążył Ziemię w kabinie sztucznego satelity „Wostok-1" (ZSRR) (Na zdjęciu obok)

27. VII. 1962 r.
„Mariner-II", pierwsze badania planety Wenus przez sondę wysłaną z Ziemi (USA)

11. VIII. 1962 r.
„Wostok-3" i „Wostok-4", kosmonauci N. Nikołajew i P. Popowicz wykonują pierwszy lot grupowy (ZSRR)

16. VI. 1963 r.
„Wostok-6", pierwsza kobieta, Walentyna Tierieszkowa, na orbicie okołoziemskiej (ZSRR)

12. X. 1964 r.
„Woschod-I", lot pierwszego wieloosobowego statku na orbicie okołoziemskiej (ZSRR)

18. III. 1965 r.
„Woschod-II", Aleksiej Leonow jako pierwszy człowiek wychodzi z kabiny statku w przestrzeń kosmiczną (ZSRR)

14. VII. 1965 r.
„Mariner-IV", pierwsze zdjęcia powierzchni Marsa (USA)

15. XII. 1965 r.
„Gemini VI" i „Gemini-VII", pierwsze spotkanie dwóch statków na orbicie bez próby łączenia (USA)

31. I. 1966 r.
„Łuna-9", pierwsze miękkie lądowanie na powierzchni Księżyca (ZSRR)

1. III. 1966 r.
„Wenus-3", jako pierwsza sonda kosmiczna wysłana z Ziemi dociera do powierzchni Wenus (ZSRR)

16. III. 1966 r.
„Gemini-VIII" i „Agena", połączenie po raz pierwszy dwóch statków na orbicie (USA)

3. IV. 1966 r.
pierwszy sztuczny satelita Księżyca „Łuna-10" (ZSRR)

18. X. 1967 r.
pierwsze łagodne lądowanie próbnika „Wenus-4" na powierzchni Wenus (ZSRR)

21. XII. 1968 r.
„Apollo-8", pierwsze okrążenie Księżyca przez człowieka (USA)

20. VII. 1969 r.
N. Armstrong, jako pierwszy z ludzi, postawił nogę na powierzchni Księżyca (USA)

12. IX. 1970 r.
„Łuna-16", po raz pierwszy rozwiązano problem lotu automatycznego aparatu na Księżyc, samoczynnego pobrania próbek jego gruntu i dostarczenia ich na Ziemię (ZSRR)

17. XI. 1970 r.
„Łuna-17", po raz pierwszy w historii kosmonautyki dostarczono na powierzchnię Księżyca samobieżny pojazd „Łunochod-1" (ZSRR).

Pomyślnego lotu!

Mobilizacja wszystkich sił i środków w okresie trwania żniw

(Dokończenie ze str. 1)

szego dojrzewania zbóż, szczególnie na glebach lżejszych.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło programy dotyczące intensyfikacji w latach 1976-80 produkcji zbóż oraz wzrostu plonów i poprawy warunków przetwarzania ziemniaków, zarówno na cele konsumpcyjne, jak i paszowe. Kierunki działania w tej dziedzinie są istotne w realizacji uchwały XV Plenum KC PZPR dotyczącej rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Zakładane w przyszłym pięcioleciu zwiększenie produkcji zbóż, jako głównego źródła pasz treściwych, zostanie osiągnięte przez zwiększenie udziału wysoko wydajnych gatunków zbóż i powiększenie ogólnej powierzchni uprawy, a także przez intensywne nawożenie mineralne, zapewnienie odpowiedniej liczby maszyn, urządzeń i środków ochrony roślin oraz rozwój nowoczesnych usług agrotechnicznych.

Drugi program, dotyczący produkcji, przechowywania i przetwórstwa ziemniaków, obejmuje zamierzenia związane z mechanizacją ich uprawy, określa wielkości dostaw maszyn do sadzenia i zbioru, a także precyzuje różnorodne przedsięwzięcia mające na celu dalszą wydatną intensyfikację upraw tych płodów rolnych oraz efektywniejsze nimi gospodarowanie.

Prezydium Rządu rozpatrzyło i aprobowało opracowane przez Ministerstwo Rolnictwa projekty kilku aktów prawnych, które dostosowują organizacje niektórych służb rolnych i jednostek obsługujących rolnictwo do nowego podziału administracyjnego kraju.

Przedyskutowano i zaakceptowano program rozwoju handlu zagranicznego w nadchodzących latach i na tym tle założenia nowego systemu instrumentów ekonomiczno-finansowych w tej dziedzinie.

Prezydium Rządu podjęło decyzję w sprawie usprawnienia eksploatacji maszyn i pojazdów mechanicznych.

Prezydium Rządu oceniło realizację postanowień w sprawie rozwoju i umocnienia polityczno-społecznej roli Polskiego Radia i Telewizji. Podkreślono duże osiągnięcia uzyskane w tej mierze. Zaakceptowano kierunkowy program do 1990 roku, który zakłada dalszy wszechstronny rozwój radia i telewizji dyktowany potrzebami społecznymi, szybkim postępem w dziedzinie nauki, techniki, oświaty i kultury. Stawia to przed Polskim Radiem i Telewizją poważne zadania związane ze stałą poprawą jakości i atrakcyjności programów, z rozwojem telewizji kolorowej i nowoczesnymi formami zapisu audiowizualnego oraz z rozbudową bazy technicznej.

Plenum KW PZPR w Sieradzu

O szybsze wykonanie zadań 5-latki

Ocenie wykonania zadań społeczno-gospodarczych za I półrocze br. oraz określeniu zadań do końca 1975 r. poświęcone było wczorajsze plenum KW PZPR w Sieradzu. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW — Tadeusz Stasiak, uczestniczył m. in. z-ca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Ryszard Bryk.

Z referatu Egzekutywy KW wygłoszonego przez sekretarza KW — Włodzimierza Kozara, wynika m. in., że w woj. sieradzkim z dnia na dzień rośnie aktywność załóg, produkcyjne i społeczne zaangażowanie młodzieży i rolników, oraz ilość godzin przepracowanych na rzecz środowiska. Liczne poczynania związane są przede wszystkim z kończącą się 5-latką, a także zbliżającym się VII Zjazdem PZPR. Obok dobrej pracy zdecydowanej większości załóg licznych przedsiębiorstw, rosnącego dorobku wsi nie brakuje jednak w Sieradzkiem zakładów odstających w produkcji, poprawie warunków socjalnych załóg, a także gmin, sołectw i wsi, które muszą lepiej gospodarować każdym hektarem ziemi, produkować więcej zbóż, warzyw, owoców, roślin okopowych, żywca wołowego i wieprzowego.

Zarówno w referacie jak i w żywej, bogatej dyskusji, w której głos zabrało 16 mówców podkreślano i wskazywano na dobrą pracę, a także poszukiwano na dziś oraz jutro natychmiastowych, korzystnych rozwiązań tam gdzie dzieje się gorzej.

Dyskutanci mówili m. in. o konieczności większego jak dotychczas zwalczania nie usprawiedliwionej absencji chorobowej. O potrzebie dalszej poprawy w wykorzystaniu czasu pracy ludzi i maszyn jak również o lepszym gospodarowaniu materiałami, szczególnie na dużych i małych inwestycjach.

Wczorajsze Plenum KW PZPR w Sieradzu przyjęło wnioski w sprawie dalszej aktywizacji społeczno-gospodarczej i polityczno-partyjnej województwa w II półroczu br. Podczas obrad głos zabierali także Ryszard Bryk i Tadeusza Stasiak. (ZBK)

Tradycyjne spotkanie E. Gierka z dziennikarzami

(Dokończenie ze str. 1)

Dzięki powiększeniu nakładów inwestycyjnych podwoimy w tym okresie nasz majątek trwały w gospodarce. Jednocześnie będziemy realizować ambitny, na miarę możliwości, program budownictwa mieszkaniowego.

I sekretarz KC PZPR oświadczył, że plan nadchodzącego 5-lecia jest planem otwartym, gwarantującym również elastyczne i celowe sterowanie procesami rozwojowymi. Liczymy — powiedział Edward Gierek — na aktywność i inicjatywy społeczne, na pełne zaangażowanie ludzi pracy w realizację tych trudnych i ambitnych zadań. Wierzymy, że miliardy włożone w ostatnich latach w rozbudowę i modernizację przemysłu, budownictwa i innych działów będą wysoko procentować w postaci nowej, atrakcyjnej, lepszej i wykonywanej niższymi kosztami produkcji. Chodzi zatem — stwierdził I sekretarz KC — o wzrost efektywności gospodarowania w najszerszym pojęciu tego słowa. Jeżeli to osiągniemy, jeżeli uruchomimy rezerwy, to stworzymy możliwości, by na drugiej Krajowej Konferencji PZPR, którą zwołamy w połowie przyszłej 5-latki, można było znów zaproponować korektę zadań w górę.

Wskazując na najważniejsze problemy nadchodzących lat, E. Gierek na pierwszym miejscu postawił potrzebę szybszego podnoszenia wydajności pracy i jej udziału w przyroście produkcji. Jest to niezbędne m. in. w obliczu rysującego się deficytu kadr, których umiejętności, kwalifikacje i wiedza muszą być znacznie lepiej wykorzystywane niż dotychczas. Konieczna jest także odczuwalna poprawa organizacji pracy. Przemysł nasz musi uwielokrotnić wysiłki na rzecz lepszego zaopatrzenia rynku oraz wszystkich działów rolnictwa, które — wraz z przemysłem spożywczym — realizuje wielki program żywnościowy.

Start do następnego 5-lecia będzie — jak oświadczył Edward Gierek — pomyślny. Przemawiają za tym dobrze na ogół wyniki I półrocza br. Wszystkie resorty, z wyjątkiem kolei, która — jak wiadomo — przeżywa poważne trudności, wykonały bądź przekroczyły zadania pierwszych 6 miesięcy br. i mimo, że odczuwamy jeszcze tu i ówdzie kłopoty zaopatrzeniowe, że zbyt długi jest czas czekania na nowe mieszkania, że nie zawsze jakość naszych towarów jest dostateczna — są wszelkie przesłanki dalszej poprawy sytuacji gospodarczej i poziomu życia Polaków. Następne 5-lecie będzie kolejnym, ważnym etapem tego procesu.

Wiele uwagi poświęcił Edward Gierek sprawie właściwego stosunku ludzi do powierzonych im zadań, obowiązkowości, solidności i rzetelności — cech, które decydując o jakości pracy przyczyniają się — w ostatecznym rachunku do zasobności i pomyślności kraju.

Liczne — niestety ciągle jeszcze — przykłady nie uzasadnionej absencji, marnotrawstwa, braku dyscypliny pracy wskazują, iż kwestiom tym należy poświęcić znacznie więcej uwagi.

Odpowiadając na jedno z pytań dotyczących kończącej się obecnie kampanii wymiany legitymacji partyjnych, I sekretarz KC PZPR stwierdził, iż przyczyniła się ona do dalszej aktywizacji partii i poprawy stylu pracy.

Wiele uwagi poświęcił Edward Gierek sprawom dalszego zacieśnienia naszej współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi krajami wspólnoty socjalistycznej, której Polska jest ważnym ogniwem. Współpraca ta wchodzi obecnie na nowy wyższy etap.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek złożył obecnym — a za ich pośrednictwem wszystkim pracownikom środków masowej informacji — życzenia dobrych wakacji. Tym zaś, którzy w miesiącach letnich pozostają w pracy, życzył wielu celnych publikacji, które przyczynią się do utrzymania wysokiej aktywności w ostatnich miesiącach bieżącego planu 5-letniego i do jak najlepszego przygotowania do zbliżającego się VII Zjazdu partii.

Telefoniczny zwiad „DP"

Wcześniej na emeryturę

1 lipca weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Z przywileju tego skorzystać mogą kobiety, które ukończyły 55 lat i legitymują się 30-letnim stażem pracy. Wcześniej mogą przechodzić na emeryturę kobiety 60-letnie, z 15-letnim stażem pracy. Rozporządzenie dotyczy także inwalidów.

Wczoraj przeprowadziliśmy telefoniczny zwiad w czterech zakładach przemysłu lekkiego, pytając dyrektorów i pracowników działów kadr, jak dużo osób postanowiło skorzystać z przysługującego im uprawnienia i ile podań w tej sprawie wpłynęło w pierwszej dekadzie lipca?

W liczących ponad 1500 osób ZPJ „Pierwsza" z przywileju wcześniejszego przejścia na emeryturę może w tym roku skorzystać 95 osób, w tym 91 kobiet. Do działu kadr wpłynęło dotychczas 5 podań, w większości od pracownic bezpośrednio z produkcji, które czują się zmęczone wieloletnią pracą i chcą odpocząć. Jedna osoba odeszła już na emeryturę. Jest nią Budowniczy Polski Ludowej — Genowefa Ruszkowska, która od najmłodszych lat związała się z tym zakładem, przepracowała w nim 30 lat (ostatnio na stanowisku kierownika oddziału przygotowawczego) i mając *lat 55, otrzymała pełną emeryturę. Dyrekcja, koleżanki i koledzy zgotowali jej serdeczne pożegnanie.*

W Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Iwona" na 17 uprawnionych do wcześniejszego przejścia na emeryturę już w tym roku, odpowiednie dokumenty złożyły do wczoraj 4 osoby. Jak na 3-tysięczny zakład nie jest to dużo. Załoga bowiem po ostatniej zmianie profilu produkcji odmłodziła się, przybyło wiele dziewcząt z OHP. Dlatego też realizacja rozporządzania Rady Ministrów nie stanowi dla dyrekcji problemu i nie będzie miała ujemnego wpływu na wyniki produkcji.

W ZPB im. F. Dzierżyńskiego stosunkowo dużo, bo 200 osób może w tym roku skorzystać z prawa wcześniejszego przejścia na emeryturę. Do 10 lipca podania złożyło 20 osób. Dyrekcja jest jednak przygotowana na liczniejsze odejście pracowników z zakładu. Podjęte przedsięwzięcia o charakterze organizacyjnym i technologicznym mają zapobiec zahamowaniom w produkcji.

Wśród 1200-osobowej załogi ZPW im. A. Struga 10 osób uprawnionych jest w br. do wcześniejszego odejścia na emeryturę. Z tego przywileju skorzystała do tej pory 1 kobieta.

Przed wejściem w życie rozporządzenia Rady Ministrów pracownicy działów kadr przeprowadzili w swoich zakładach wiele rozmów. Wynika z nich, że prawo wcześniejszego przejścia na emeryturę włókniarki uważają za duże dobrodziejstwo, będące jeszcze jednym potwierdzeniem konsekwencji realizacji programu VI Zjazdu partii.

(lik)

Zagadka kryminalna jakiej jeszcze nie było

W ciele zmarłej kobiety znaleziono 9 igieł krawieckich

Prokuratura Wojewódzka w Łodzi zakończyła postępowanie w nie mającej precedensu sprawie kryminalnej. Dotyczyła ona okoliczności śmierci 63-letniej Marii K., mieszkanki wsi Ostrówek koło Wielunia, która zmarła 19 marca 1973 roku. W przeszło rok po jej zgonie służba kryminalna ujawniła, że rzeczywistą przyczyną śmierci kobiety były igły krawieckie wkłute w jej ciało. Zarządzono ekshumację zwłok. W lewej połowie klatki piersiowej Marii K. znaleziono aż dziewięć igieł — cztery o długości 3,3 cm, trzy — 4,6 cm oraz dwie grube o długości 6 cm...

Jedną z nich w przedniej ścianie prawej komory serca, inną — ze złamanym uszkiem, wbitą w brzeg mostka oraz jedną w płucu.

Na dwa dni przed śmiercią Maria K. przebywała w szpitalu w Wieluniu. Rozpoznano u niej ropniaka lewej jamy opłucnowej, ogólne zakażenie organizmu i odoskrzelowe zapalenie płuc. W czasie prześwietlenia rentgenowskiego stwierdzono obecność ciał obcych „odpowiadających kształtem igłom krawieckim". Stan ogólny chorej nie pozwalał jednak na wykonanie operacji usunięcia igieł. Następnego dnia, na żądanie męża Marii K., chorą wypisano do domu choć lekarze ostrzegali, że może ona umrzeć w drodze.

19 marca 1973 roku o godz. 12,10 Maria K. zmarła.

W trakcie postępowania śledczego zgromadzono szereg dowodów uprawdopodabniających w wysokim stopniu, że Józef K., mąż zmarłej, działając w zamiarze pozbawienia jej życia wielokrotnie wprowadzał do narządów klatki piersiowej swej żony igły krawieckie, w wyniku czego nastąpił zgon kobiety.

Z zachowanej dokumentacji lekarskiej wynikało, że Maria K. była bardzo zaskoczona, gdy w szpitalu dowiedziała się o igłach tkwiących w jej ciele. Zdecydowanie negowała, że mogła igły sama sobie wprowadzić.

Wkrótce po śmierci żony Józef K. ponownie się ożenił. Stwierdzono też, że testament zmarłej czyniący go jedynym właścicielem gospodarstwa został sfałszowany. W tej sytuacji aresztowano Józefa K. pod zarzutem popełnienia zbrodni.

Kilka miesięcy trwało żmudne śledztwo. Przesłuchano kilkudziesięciu świadków. Całokształt zebranego materiału w sprawie zagadkowej śmierci na koniec przedstawiono do oceny biegłym z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Opinia wyrażona m. in. przez prof. dr Bolesława Popielskiego stwierdza m. in.: „Igły w organizmie Marii K. mogły się przemieszczać ale nie na znaczne odległości. Musiały być wkłute w pobliżu miejsc, gdzie je znaleziono. Nie da się ustalić czy wkłuto je jednorazowo czy w pewnych odstępach czasu. Jest wykluczone by tyle igieł dostało się do ciała w sposób przypadkowy. Ale nie można wykluczyć, że igły wprowadziła sobie sama Maria K. Zdarza się to u psychopatów w celach samobójczych, ewentualnie w stanach pomrocznych. Mogło też być możliwe wkłucie igieł przez osoby trzecie bez wiedzy ofiary w stanach utraty przez nią przytomności, ewentualnie hipnozy. Maria K. mogła nie odczuwać dolegliwości, które by nasuwały jej podejrzenia, że takie wkłucia nastąpiły".

W tej sytuacji Prokuratura zwolniła z aresztu Józefa K. a postępowanie umorzono z braku dostatecznych dowodów zaistnienia przestępstwa. (kate)

Dnia 10 lipca 1975 r. zmarł w wieku lat 59

Ś. † P.

STANISŁAW PIASECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lipca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych

ŻONA, DZIECI I WNUKI

Kronika wypadków

● Godz. 10.20, ul. Zachodnia 10. Układający płyty przy torowisku MPK Władysław J. wskutek własnej *nieostrożności został potrącony* przez tramwaj 45/2. Z urazem głowy mężczyznę przewieziono do Szpitala im. Jordana.

● Godz. 14, Pabianice, ul. Partyzancka. Kierowca „Nysy" Edward K. zmieniając pasmo ruchu, zajechał drogę skuterowi „Osa". Jadąca skuterem Wiesława M. doznała ogólnych obrażeń i przebywa w miejscowym szpitalu.

● Godz. 14, ul. Brzezińska 54. Pozostawiony bez opieki 6-letni Dariusz K. wybiegł raptownie na jezdnię i wpadł pod „Żuka". Chłopca przewieziono do Szpitala im. Korczaka.

● Godz. 16.25, Zgierz, skrzyżowanie ulic Piątkowskiej i 17 Stycznia. Zofia P. (będąca w stanie wskazującym na użycie alkoholu) wtargnęła raptownie na jezdnię i dostała się pod koła „Żuka". Z obrażeniami ciała przebywa ona w szpitalu w Zgierzu. Świadkowie tego wypadku oraz kierowca „Żuka" proszeni są o zgłoszenie się do WKRD MO, ul. W. Bytomskiej 60, pokój 16, tel. 716-62.

● Godz. 17 ul. Gagarina przy ul. Tuszyńskiej. Nieostrożny rowerzysta Jacek B. uderzył w samochód ciężarowy „Star", doznając przy tym obrażeń ciała. Przebywa on w Szpitalu im. Kopernika.

● Godz. 17.25 ul. Retkińska 127. Z tramwaju 8/7 wypadł Zdzisław S. Z ogólnymi potłuczeniami przewieziono go do Szpitala im. Pirogowa.

● Godz. 18.25 ul. Górna 18. Nietrzeźwy Janusz B. prowadzący (bez prawa jazdy) motocykl „SK" przewrócił się doznając obrażeń [illegible]

● Świadkowie potrącenia przez samochód ciężarowy [illegible] 23.XI. 1974 r. o godz. 1[illegible] Kilińskiego przy Tu[illegible] są o zgłoszenie się [illegible] ul. W. Bytomskiej 6[illegible] 716-62. (brz)

W dniu 9 lipca [illegible] ciężkich cierpieniach [illegible] sza najukochańsza Żona, Mamusia i Babcia

Ś. † P.

IRENA SOSZKA

z d. KAŁUŻA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 12 lipca 1975 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Kurczakach, o czym zawiadamia pogrążona w żalu

RODZINA

W dniu 10 lipca 1975 r. zmarł po długich cierpieniach

Ś. † P.

JÓZEF MALEWICZ

mistrz cukierniczy

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 16 na cmentarzu katolickim na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Nikłe szanse ekipy „biało-czerwonych"

Dziś w Budapeszcie inauguracja szermierczych MŚ

Dziś 11 bm. florecistki zainaugurują budapeszteńskie mistrzostwa świata w szermierce. Lista startowa obejmuje 563 szermierzy z 37 państw. W barwach Polski wystąpi 7 florecistów, 6 florecistek, 6 szablistów i 6 szpadzistów.

Gdy przed kilkoma laty polska szermierka była potęgą, zastanawiano się przede wszystkim nad kolorem medali, które przypadną naszym zawodnikom. Obecnie nie medale lecz miejsca w czołowej szóstce są głównym celem trenerów oraz zawodników.

Jak przedstawiają się szanse Polaków w Budapeszcie? Najsilniejszą bronią będzie floret mężczyzn. Asem atutowym jest **Z. Wojciechowski**, aktualny mistrz Polski. Cały tegoroczny sezon szermierz AZS Warszawa miał bardzo udany. Zwyciężył m.in. w silnie obsadzonym (ponad 300 zawodników) turnieju Coda Giovannini" w Bolonii, oraz był czwarty w nowojorskim pucharze Martini. Pozostali zawodnicy poza **Godelem i Rybakiem a więc Dąbrowski, Kaczmarek oraz Koziejowski** są drużynowymi wicemistrzami świata z Grenoble. Do faworytów należą floreciści ZSRR i Francji i nawiązanie z nimi równorzędnej walki będzie dla Polaków bardzo trudne.

Szabla — nasza najmocniejsza kiedyś broń — z roku na rok prezentuje coraz słabszą formę. W ub. roku na mistrzostwach w Grenoble szabliści przegrali nawet z Kubańczykami. Czołowym zawodnikiem w zespole jest legionista **Józef Nowara** — mistrz Polski. Zawodnik ten prezentuje obecnie bardzo dobre przygotowanie. Głównymi pretendentami do mistrzowskiego tytułu są szabliści ZSRR. Jednak zapewne będą musieli toczyć zacięte pojedynki z gospodarzami mistrzostw — Węgrami, którzy na swoim terenie mogą sprawić dużą niespodziankę.

Floret kobiet i szpada są naszymi najsłabszymi broniami. Florecistki będą raczej tłem pojedynków zawodniczek ZSRR, Rumunii czy Węgier. Miejsce w półfinale którejś z Polek byłoby sukcesem.

W szpadzie nie wystąpi najlepszy obecnie w kraju zawodnik **Henryk Nielaba**. Szkoleniowcy nie zaufali doświadczeniu tego 42-letniego zawodnika, który tak znakomicie walczył podczas tegorocznych mistrzostw Polski, dając lekcję młodszym od siebie szermierzom. W tej sytuacji ciężar walki spoczywać będzie przede wszystkim na dwóch zawodnikach **Jerzym Janikowskim i Marcelim Wiechu**. Ich szanse w gronie znakomitych szpadzistów ZSRR, Węgier, Szwecji czy RFN są jednak minimalne.

W ub. roku nasi szermierze przywieźli z Grenoble tylko jeden medal — srebrny drużyny florecistów. Teoretycznie obecnie nie stać ich na większe sukcesy. Ale tylko teoretycznie!

Zwycięstwo polskich piłkarzy w rewanżowym meczu z Kanadą

W rewanżowym meczu piłkarskim, reprezentacja Polski pokonała w Toronto Kanadę 4:1 (4:1). Bramki zdobyli — dla Polski — A. Szarmach — 2 (w 19 i 25 min.) oraz J. Kwiatkowski (w 16 min.) i K. Deyna (41 min.); dla Kanady: Ch. Bennet w 36 min. Widzów ok. 15 tys.

Prowadzenie dla polskiego zespołu uzyskał w 16 min. J. Kwiatkowski. Piłkarz wrocławskiego Śląska odważnie wszedł między obrońców kanadyjskich, odebrał im piłkę i strzelił do siatki ponad Brandem. Trzy minuty później w indywidualnej akcji A. Szarmach minął trzech obrońców drużyny gospodarzy i z półobrotu podwyższył wynik na 2:0. Najpiękniejsza bramka meczu padła w 25 min., kiedy to ten sam piłkarz strzałem z 18 m po raz trzeci zmusił Branda do kapitulacji.

W 36 min. A. Szymanowski nie uplinował Douglasa, umożliwiając mu podanie piłki do wychodzącego na pozycję Benetta. Strzał piłkarza kanadyjskiego trafił do siatki, co wywołało olbrzymią radość na widowni. Wynik meczu ustalił w 41 min. K. Deyna, po otrzymaniu podania od Szarmacha.

Polscy piłkarze w czwartek opuścili Toronto udając się do Cleveland, gdzie rozegrają ostatnie spotkanie podczas zaoceanicznego tournee.

Polska—USA w finale turnieju przedolimpijskiego

Polscy siatkarze zakwalifikowali się do finału turnieju przedolimpijskiego. Mistrzowie świata odnieśli w turnieju w Montrealu czwarte zwycięstwo, tym razem nad Kanadą 3:0 (15:8, 15:10, 15:3). Niespodziewanie w finale przeciwnikami Polaków będzie reprezentacja USA. Amerykanie pokonali Czechosłowaków 3:2.

W. Fibak w półfinale

Kolejne zwycięstwo zanotował na swym koncie polski tenisista Wojciech Fibak, startujący w rozgrywkach w Kitzbuehel, międzynarodowych mistrzostwach Austrii. W ćwierćfinale nasz reprezentant pokonał Czechosłowaka Jiri Hrbeca 6:2, 3:6, 6:1.

Tour de France

Belg Michel Pollentier został zwycięzcą 13 etapu-giganta „Tour de France". Trasa wiodła z Albi do Lioran i liczyła aż 262 km. Pollentrier oderwał się od rywali i minął metę z przewagą kilkunastu sekund nad grupą. Jego czas 8:38,4. Na drugim miejscu finiszował lider Eddy Merckx.

Po 13 etapach liderem nadal jest Eddy Merckx.

Miejsce w finale Pucharu Europy

- celem polskich lekkoatletów

W dalszym ciągu czekają nas wielkie emocje lekkoatletyczne. Po Memoriale J. Kusocińskiego, mistrzostwach Polski i trójmeczu w Pradze lekkoatletki i lekkoatleci staną do rozgrywek drużynowych o zakwalifikowanie się do finału Pucharu Europy.

Lekkoatletki Polski startować będą w Luedenscheid z silnymi zespołami: RFN, Finlandii, CSRS i Włoch.

Oto skład naszej reprezentacji:
100 i 200 m — Szewińska
400 m — Piecyk
800 m — Skowrońska
1500 m — Ludwichowska
100 płotki — Rabsztyn
w dal — Włodarczyk
wzwyż — Bubała
kula — Chewińska
dysk — Rosani
oszczep — Gryziecka

Sztafeta 4×100 m pobiegnie w składzie: Szewińska, Długołęcka, Jedrejek, Bakulin.

Skład sztafety 4×400: Piecyk, Zwolińska, Kwietniewska, Nowaczyk i jeżeli zajdzie potrzeba to jedną z tych biegaczek zastąpi Szewińska.

Mężczyźni walczyć będą w Londynie razem z zespołami: ZSRR, Wielką Brytanią, Szwecją, Hiszpanią i Bułgarią.

Oto skład naszego zespołu.
100 m — Licznerski
200 m — Grzejszczak
400 m — Pietrzyk
800 m — Gęsicki
1500 m — Skowronek
5 i 10 km — Malinowski
3 km — Maranda
400 m ppł — Hewelt
w dal — Cybulski
wzwyż — Wszoła
tyczka — Kozakiewicz
trójskok — Joachimowski
kula — Bręczewski
dysk — Wołodko
oszczep — Bielczyk
młot — Jagliński

Sztafeta 4×100 m: Licznerski, Grzejszczak, Alończyk i Świerczyński, 4×400 m Pietrzyk, Werner, Jaremski i Galant.

W biegu na 110 m ppł wystartuje jeden z braci Wodzyńskich. Wyjeżdżają Leszek i Mirosław. Na miejscu przed startem kierownictwo naszej drużyny zadecyduje, który z nich będzie lepiej dysponowany psychicznie i kondycyjnie.

6 sierpnia pierwszoligowe derby ŁKS-Widzew

Od kilku dni pracownicy Wydziału Ligi PZPN przygotowują kalendarzyk spotkań o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej w nowym sezonie rozgrywek 1975/76. Pełny zestaw par opublikowany ma być w najbliższym czasie.

Z informacji jakie udało nam się uzyskać w Warszawie wynika że jedenastka ŁKS zmierzy się w inauguracyjnym meczu w Poznaniu z tamtejszym Lechem. Spotkanie odbędzie się w niedzielę 3 sierpnia.

Beniaminek ekstraklasy zespół Widzewa podejmie u siebie szczecińską Pogoń (3.VIII). Natomiast łódzkie derby pomiędzy ŁKS i Widzewem zaplanowano na 6 sierpnia na stadionie przy al. Unii.

Rekord szybkości jazdy na nartach

Amerykański narciarz, 22-letni Steve Mc Kinney, ustanowił w czwartek fantastyczny rekord świata w szybkości jazdy na nartach, uzyskując na odcinku 1 km z lotnego startu prędkość 191,387 km/godz.

Swego wyczynu Mc Kinney dokonał w idealnych warunkach śniegowych panujących na zboczu szczytu Monte Rosa we włoskich Alpach.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-11, 795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Informacja kolejowa	655-55, 284-60
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie Energetyczne Rejonu Północ	334-31
Pogotowie Energetyczne Rejonu Południe	334-28
Pogotowie Energetyczne dla odbiorców przemysłowych	609-32 i 245-72
Pogotowie Energetyczne oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Centralna Informacja PKO	847-95

TEATRY

POWSZECHNY — nieczynny, 12.7. godz. 16 „Czerwony Kapturek", 13.7. godz. 16 „Moralność pani Dulskiej"

MAŁA SALA — godz. 20 „Staroświecka komedia", 12 i 13.7 — jak wyżej

MUZYCZNY — godz. 19 „Słomkowy kapelusz" 12 i 13.7. — jak wyżej

PINOKIO — godz. 10.30 „Przygody rozbójnika Rumcajsa", 12.7. — jak wyżej, 13.7. — nieczynny

Pozostałe teatry nieczynne

FILHARMONIA — sobota godz. 17, muszla koncertowa w parku Poniatowskiego. Niedziela — godz. 17 — Amfiteatr na Widzewie (park 3 Maja). Popularny koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Zdzisław Szostak. W programie: A. Dworzak — Taniec słowiański e-moll, J. Brahms — Taniec węgierski g-moll, P. Czajkowski — Kaprys włoski, H. Czyż — Etiuda na orkiestrę, E. Chabrier — Espana, G. Gershwin — Suita z op. Porgy and Bess. Koncert prowadzi Andrzej Jędrzejewski.

ZOO
czynne od godz. 9—20 (kasa do 19)

MUZEA

SZTUKI — (Więckowskiego 36) godz. 11—18, 12.7. godz. 10—17, 13. 7. godz. 10—16

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 9—16, 12.7. nieczynne, 13.7. godz. 10—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności nr 14) godz. 11—19, 12.7. godz. 11—17, 13.7. godz. 10—15

CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) nieczynne

EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10—18, 12.7. jak wyżej, 13.7. — godz. 10—18

KINA

BAŁTYK — „Mściciel" USA, od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 12 i 13.7. — jak wyżej

IWANOWO — „Dzieje grzechu" pol. od lat 18 godz 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30, 12.7. — jak wyżej, 13.7. — bajka „Piesek Tani" godz. 9, 10, 11; „Mściciel" USA od lat 18 godz. 12,15, 14.30, 17, 19.30.

POLONIA — „Wążżżż" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 12 — jak wyżej
13.7. — „Dzieje grzechu" pol. od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

LUTNIA — „Ulzana, wódz Apaczów" NRD, b/o godz. 10, 12, 14, 16, „Tajemnica rękopisu" b/o godz. 18, 20, 12.7. — jak wyżej, 13.7. — „Mr Majestyk" USA, od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19

PRZEDWIOŚNIE — „Dzieje grzechu" pol. od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30, 12.7. — jak wyżej, 13.7. — „Dzieje grzechu" godz. 12, 14.30, 17, 19.30 (godz. 9.30 — seans zamknięty)

WISŁA — „Grzech Antoniego Grudy" pol. b/o godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 12 i 13.7. „Przeciw Kingowi" jug. b/o godz. 10, 12, 14, 16, „Grzech Antoniego Grudy" godz. 18, 20

WOLNOŚĆ — „40 karatów" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 12 i 13.7. — „Peppino podbija Amerykę" wł. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Mr Majestyk" USA, od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 12 i 13.7. — jak wyżej

ZACHĘTA — „Noc na Karlsztejnie" czech. b/o godz. 12.15, 14, 16, „Charley Varrick" USA, od lat 15 godz. 10, 17.45, 20, 12 i 13.7. — jak wyżej

SEANSE NOCNE — SOBOTA

LUTNIA — „Mr Majestyk", USA od lat 15 godz. 22

* ✦ *

ŁDK — „Zbrodnia w klubie tenisowym" jug.-wł. od lat 18, godz. 15.15, 19.45. Przegląd filmów hiszpańskich: „Los Golfos" od lat 15 godz. 17.30, 12 i 13.7. — jak wyżej

STYLOWY-LETNIE — „Mściciel" USA, od lat 18, godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne), 12 i 13.7. — jak wyżej

TATRY-LETNIE — „Mr Majestyk" USA od lat 15 godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodne), 12 i 13.7. — jak wyżej

STYLOWY — „Taka była Oklahoma" USA, od lat 15 godz. 15.30, 17.45, 20, 12.7. — jak wyżej, 13.7. — „Cezar i Rozalia" franc. od lat 15 godz. 15.30, 17.45, 20

STUDIO — „Milcząca gwiazda" (A) pol. b/o (godz. 17.30 — seans zamknięty), „Po drugiej stronie słońca" ang. od lat 15 godz. 19.30, 12.7. — (godz. 17.30 — seans zamknięty), „Po drugiej stronie słońca" godz. 19.30, 13.7. — bajka „Samochód" godz. 16.30, „Milcząca gwiazda" godz. 17.30, „Po drugiej stronie słońca" godz. 19.30

GDYNIA — „Sześć niedźwiedzi i klown Cebulka" (A) czech. b/o godz. 9.30, 11.45, „Taka ładna dziewczyna" franc. od lat 18, godz. 13, 15.15, 17.30, 19.45; 12.7. j.w. 13.7. — bajka „Smocza Jama" godz. 8.30; „Sześć niedźwiedzi i klown Cebulka" godz. 9.30, 11.45; „Taka ładna dziewczyna" godz. 13, 15.15, 17.30, 19.45

TATRY — „Człowiek w dziczy" USA od lat 15 godz. 10, 17, 19.30, „Abel twój brat" (A) pol. od lat 15 godz. 12.30, 14.30, 12.7. — jak wyżej, 13.7. — bajka „Tropiciele" godz. 10, 11, 12, 13, „Więźniowie Lamparciego Jaru" (A) radz. b/o godz. 14, 15.30, „Człowiek w dziczy" godz. 17, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Podwodna odyseja" (A) kanad. b/o, godz. 10, 12, 14, „Jeremy" (B) USA od lat 15 godz. 16, 18, 20, 12.7. — jak wyżej, 13.7. „Podwodna odyseja" (B) godz. 10, 12, 14, „Ziemia obiecana" pol. od lat 15 godz. 16, 19.15

MUZA — „Ballada o Kowpaku" radz. b/o godz. 16, 18, 20, 12.7. — „No i co doktorku" USA, b/o godz. 15.30, 17.45, 20, 13.7. — bajka „Miś na morzu" godz. 14.30, „No i co doktorku" godz. 15.30, 17.45, 20

1 MAJA — „Hajducy kapitana Angela" rum. b/o godz. 15, „Alfredo, Alfredo" wł. od lat 18, godz. 17.15, 19.30, 12.7. — jak wyżej, 13.7. — bajka „Baba Jaga" godz. 14, „Hajducy kapitana Angela" godz. 15, „Alfredo, Alfredo" godz. 17.15, 19.30

HALKA — „Unkas — ostatni Mohikanin" (B) rum. b/o godz. 15.30, „Porozmawiajmy o kobietach" USA od lat 18, godz. 17.30, 19.30, 12.7. — „Most" jug. b/o godz. 15, 17.15, „Porozmawiajmy o kobietach" godz. 19.30
13.7. — bajka „Miś na dzikim zachodzie" godz. 14, „Most" godz. 15, 17.15, „Porozmawiajmy o kobietach" godz. 19.30

PIONIER — „Szary okrutnik" radz. b/o godz. 15.15, „Orzeł i reszka" pol. od lat 15 godz. 17.30, 19.30, 12.7. — „Weronika" (A) rum. b/o godz. 15.30, „Jeremiah Johnson" USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30, 13.7. — bajka „Tu mieszka Murzynek" godz. 14.30, „Weronika" godz. 15.30, „Jeremiah Johnson" godz. 17.30, 19.30

POKÓJ — „Aresztuję cię przyjacielu" ang. od lat 15 godz. 16, 18, 20, 12.7. — jak wyżej,

CO GDZIE KIEDY

13.7. — bajka „Alarm w ZOO" godz. 15, „Aresztuję cię przyjacielu" godz. 16, 18, 20

REKORD — „Los generała" (A) radz. b/o godz. 15, „Bezbronne nagietki" USA, od lat 15 godz. 17.30, 19.30, 12.7. — „Kabaret" USA od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30, 13.7. — bajka „Szeryf Długie Ucho" godz. 14, „Kabaret" godz. 15, 17.15, 19.30

DKM — „Złoto dla zuchwałych" jug.-USA b/o godz. 16, 19, 12 i 13.7. — jak wyżej

ROMA — „Tropiciel śladów" rum. b/o godz. 10, 12.15, 14.30, „Romanca o zakochanych" radz. od lat 15 godz. 17, 19.30, 12.7. — „Tropiciel śladów" godz. 10, 12.15, 14.30, „Pierwsza spokojna noc" godz. 17, 19.30, 13.7. — bajka „Lalka Agnieszki" godz. 10, 11, 12, 13, „Tropiciel śladów" godz. 14.30, „Pierwsza spokojna noc" godz. 17, 19.30

STOKI — „Winnetou i Apanaczi" jug. b/o godz. 15.30, 17.45, „Ostatni seans filmowy" USA od lat 18 godz. 20, 12.7. — jak wyżej, 13.7. — „Clown Ferdynand wśród dzieci i zwierząt" godz. 14.30, „Winnetou i Apanaczi" godz. 15.30, 17.45, „Ostatni seans filmowy" godz. 20

ŚWIT — „Giuseppe w Warszawie" (A) pol. b/o godz. 15.30, 17.30, 19.30, 12.7. — jak wyżej 13.7. — bajka „Słoń i struciątko" godz. 14, „Ucieczka przez pustynię" franc. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

SOJUSZ — „Pułapka na generała" jug. od lat 15 godz. 16.30, 18.30, 12.7. — jak wyżej, 13.7. — bajka — „Kolorowy promyk" godz. 15.30, „Pułapka na generała" godz. 16.30, 18.30

PABIANICE — MAZUR — „Bądź z nim szczęśliwa" radz. godz. 15.30, 17.30, 19.30, 12 i 13.7. — jak wyżej

ZGIERZ — PRZYJAŹŃ — „Gdyby Don Juan był kobietą" fr. „Ulzana, wódz Apaczów" NRD, godz. 16, 18, 20, 12 i 13.7. — jak wyżej

DYŻURY APTEK

Sporna 83, Gdańska 90, Narutowicza 6 (boks), Dąbrowskiego 89, Wielkopolska 32 a, Obr. Stalingradu 15.

18. 7.

Piotrkowska 127, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3 (boks), Niciarniana 15 (boks), Pabianicka 213, Łanowa 129,131 (boks), Obr. Stalingradu 15.

19. 7.

Tuwima 19, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Bratysławska 2a, Obr. Stalingradu 15

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf (Łagiewnicka 34/36) — dzielnica Bałuty oraz dzielnica Widzew.

Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) — dzielnica Górna — poradnie K. ul. Rzgowska, Lokatorska, Odrzańska, Cieszkowskiego, gmina Rzgów oraz gmina Andrespol.

Szpital im. Madurowicza (M. Fornalskiej 37) — dzielnica Polesie, z dzielnicy Górna Poradnia K. Przybyszewskiego 32. Konstantynów oraz gmina Brójce.

Instytut Pol.-Gin. AM Położnictwo (Sterlinga 13) **Ginekologia** (Curie-Skłodowskiej 15) — Dzielnica Śródmieście, dzielnica Górna — poradnie K. ul. Felińskiego i Zapolskiej oraz gmina Nowosolna.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/5), Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50).

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.
Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

Na terenie Łodzi w ramach niedzielnej i świątecznej pomocy lekarskiej dyżurują poradnie dla:
Łódź-Bałuty — Przychodnia Specjalistyczna ul. Łagiewnicka 34,36 tel. 770-17. Rejestracja czynna od godz. 7 do 19, lekarze interniści i pediatrzy przyjmują od 8 do 19, pomoc ginekologiczną zapewniają lekarze ginekolodzy z izby przyjęć Szpitala im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34,36, pomoc ambulatoryjną dla mieszkańców dzielnicy poza tym zapewniają: Szpital im. H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7,9 na oddziałach: interna, chirurgia, ginekologia. Szpital im. Wł. Biegańskiego ul. Kniaziewicza 1,5 na oddziałach: interna, chirurgia, pediatria. Szpital im. dr H. Wolf ul. Łagiewnicka 34,36 na oddziałach: interna, ginekologia.

Łódź-Górna — Przychodnia Rejonowa ul. Cieszkowskiego 6 — przyjmuje od godz. 11 do 19, dla dorosłych tel. 405-85, dla dzieci tel. 435-64.

Łódź-Polesie — Przychodnia Rejonowa ul. 1 Maja 42, przyjmuje od godz. 11 do 19, dla dorosłych i dzieci tel. 305-83.

Łódź-Śródmieście — Przychodnia Rejonowa ul. Piotrkowska 102, przyjmuje od godz. 11 do 19, dla dorosłych i dzieci tel. 271-80.

Łódź-Widzew — Przychodnia Rejonowa ul. Szpitalna 6, przyjmuje od godz. 11 do 19, dla dorosłych i dzieci tel. 826-54.

Nocna pomoc lekarska — Stacja Pogotowia Rat., ul. Sienkiewicza 137 — czynna codziennie od godz. 19 do 8, przyjmuje zgłoszenia wizyt do obłożnie chorych tel. 666-66.

Nocna pomoc pielęgniarska — Al. Kościuszki 48 — czynna codziennie: wykonuje zabiegi w gabinecie od godz. 20 do 7, przyjmuje zgłoszenia na zabiegi w domu chorego od godz. 20 do 5, telefon 324-00.

Pogotowie Ratunkowe — ul. Sienkiewicza 137 — czynne całą dobę, tel. 09. Poradnie Stacji Pogotowia Ratunkowego m. Łodzi: chirurgiczna — całą dobę, internistyczna — całą dobę, stomatologiczna — całą dobę.

Lekarz dyżurny miasta — tel. 615-65.

Uwaga! Placówki służby zdrowia działające w niedzielę i dni świąteczne zobowiązane są do przyjmowania zgłaszających się chorych z terenów włączonych w aglomerację łódzką.

Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61)

Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta całą dobę.

• Goździkowe żniwa
• Jak latem najdłużej utrzymać kwiaty

Goździki są kwiatami pięknymi i bardzo lubianymi. Miłośnicy goździków mają obecnie okazję wykonać piękną dekorację swoich mieszkań za tanie pieniądze. Nastąpił bowiem — jak mówią fachowcy — wysyp goździków. Codziennie ŁPHS dostarcza do kwiaciarni łódzkich 30 tys. tych kwiatów. Cena 1, 2 zł za sztukę utrzyma się kilka dni. W kwiaciarniach pełno też obecnie róż, trzymanych w chłodni, gerberów, a także sezonowych margaretek, chabrów i goździków pachnących.

A oto rady ogrodnika — Jerzego Ermsta — jak postępować, aby w domu kwiaty jak najdłużej trzymały się. Należy przede wszystkim ustawiać wazony w miejscach zacienionych, nigdy w słońcu. Dwa, trzy razy dziennie zmieniać wodę. Co drugi dzień skracać łodygę o pół centymetra. Także kwiaty w doniczkach i na balkonach wymagają obecnie częstszego podlewania.

W „Uniwersalu" w dziale 1001 drobiazgów można otrzymać preparat do przedłużenia życia ciętym kwiatom „Flovit". Nasz największy dom towarowy otrzymał ostatnio dostawę pięknych wazonów ze szkła topionego barwionego, ze sztucznego tworzywa i z porcelany, a także kryształowe flakony. Nadeszły również bardzo ładne podstawki pod kwiaty w różnych wzorach i kolorach oraz nakładki na doniczki. Do nabycia są także kensany niezbędne do układania ikeban. Wkrótce mają nadejść polewaczki. **„Uniwersal" i HDD nie pracują w poniedziałek 14 bm.**

(kas.)

Coraz więcej łodzian na basenie w Pabianicach

Oddany do użytku przed miesiącem basen kąpielowy na stadionie PTC cieszy się dużym zainteresowaniem również łodzian.

Trzeba z zadowoleniem podkreślić, że jak dotychczas pabianickie kąpielisko spisuje się bez zarzutu. Poza czystą wodą nie brakuje tu z reguły napojów chłodzących, wolnych stolików pod parasolami, leżaków i coraz modniejszych ostatnio deseń do pływania. Jest tu również miejsce do gry w kometkę, ringo itp.

Pełne zrozumienie znajdują również miłośnicy piłki nożnej, którym dla bezpieczeństwa plażowiczów kierownik basenu przydziela odpowiednie boisko tuż za ogrodzeniem kąpieliska.

(now.)

W budownictwie...

Rozwój usług dla rolnictwa...

W Skierniewicach jeszcze w br. przystąpi się do wznoszenia dużej bazy usługowej, budowlano-remontowej, przeznaczonej wyłącznie dla potrzeb rolnictwa. Fachowe ekipy za pośrednictwem SKR w całym województwie przystąpią do budowy nowych obiektów mieszkalnych oraz inwentarsko-gospodarczych.

(zbk)

W kilku zdaniach

● **Projekcja filmów krótkometrażowych** poświęcona urokom turystycznym Francji — dziś, 11 bm. o godz 18 w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 8/10 Wstęp wolny.

● **Niedzielna wycieczka piesza na** trasie: Lutomiersk — Janowice — Polesie — Kolumna, (17 km). Zbiórka na dworcu MPK, ul. Północna o godz. 8.20. Prowadzi R. Sobczyński.

Odpowiedzi Redakcji

Zmaltretowana żona: — Prosimy o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z naszym radcą prawnym w środę lub piątek w godz. 15—17, tel. 303-04.

Dziś Jutro i Pojutrze Radio

PIĄTEK, 11 LIPCA

PROGRAM I

8.25 „Chwila prawdy" pow. 8.35 Z nagrań zespołu A. Mazurkiewicza. 9.00 Wiad. 9.05 Wakacje z przebojem. 9.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.45 Zespół rozrywkowy Rozgłośni Opolskiej. 9.55 Refleksy. 10.00 Lato z radiem. 11.50 Nie tylko dla kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Poznań na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Pieśni i tańce polskich Cyganów. 13.15 Moto-sprawy. 13.30 Katalog nowości. 13.35 Polska muzyka operowa. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Echa festiwalu kapel, śpiewaków i instrumentów. 14.35 Lato z muzyką. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni. 15.30 Rytmy młodych. 16.00 Wiad. 16.11 Reportaż z Festiwalu Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 75. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 W stylu country. 17.00 Radiokurier. 17.20 Gold Washboard gra standardy. 17.30 W kręgu gitary klasycznej. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje sprzed lat. 19.00 Dziennik. 19.15 Musical bez słów — Skrzypek na dachu. 20.00 Wiad. 20.05 Rep. lit. — „Drugie narodziny". 20.20 Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu — Melodie bratnich stolic. 21.05 Wiadomości. 21.10 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego. 21.20 D. c. festiwalu. 22.05 Dziennik. 22.20 Piosenki z Ułan Bator. 22.30 Filozofia człowieka — Kant. 22.45 Kwadrans wspomnień — Warszawski Teatrzyk „Sfinks". 23.00 Wiad. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Granice jazzu. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 My 75. 8.45 Muzyka spod strzechy. 9.00 Muzyka. 9.20 Łódzki kołowrotek muzyczny. 9.40 Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich — „Gdzie jest As"? 10.00 Czytamy klasyków — „Marysieńka Sobieska". 10.30 Utwory w stylu koncertującym. 11.00 Wszystkie sonaty fortepianowe Al. Skriabina. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.00 „Orkiestra z frontowym rodowodem" — rep. (Ł). 12.25 Ton i test (Ł). 12.28 Taneczne rytmy dawnych lat (Ł). 13.00 Muzyka. 13.30 Wiadomości. 13.35 „Przebij cień" — fragm. pow. 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio — Moskwa. 14.35 Koncert z nagrań Ork. i Chóru PR i TV w Krakowie. 15.00 Radioferie. 16.00 Naukowcy o reformie administracyjnej. 16.15 Estrada młodych muzyków. 16.45 Aktualności łódzkie (Ł). 17.00 Komentarz dnia (Ł). 17.05 „Śpiewające gitary" i zespół „Bergendy" (Ł). 17.25 „Dbajmy o linię" — rep. (Ł). 17.40 Liryczne melodie i gorące rytmy (Ł). 18.10 Radioreklama (Ł). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Antena nowatorów. 19.00 Aram Chaczaturian — I Kwartet smyczkowy. 19.15 Lekcja jęz. angielskiego. 19.30 Odtworzenie koncertu, który odbył się w Budapeszcie. 20.18 Dyskusja filmowa. 20.38 D. c. koncertu. 21.38 Z kraju i ze świata. 21.58 Wiadomości sportowe. 22.05 Magazyn studencki. 23.05 C. Monteverdi: Vespro della Beata Vergine. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka nocą.

PROGRAM III

9.00 „W poszukiwaniu straconego czasu" — odc. pow. 9.10 Piosenki spółki Chinn-Chapman. 9.30 Nasz rok 75. 9.45 Dyskoteka pod gruszą. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Nowy jazz jak stary. 10.50 „Przeklęte miasto" — pow. 11.00 Dyskoteka pod gruszą. 11.20 Życie rodzinne. 11.50 Stary jazz jak nowy. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.45 Czytamy pamiętniki — „Karol z Atmy". 14.00 Lato w filharmonii. 14.35 Okruchy przyrody — gawęda. 14.45 Kwadrans dla Gilberta O'Sullivana. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 „Skandynawska" płyta Zb. Namysłowskiego. 15.30 Powrót weteranów. 15.50 Spotkanie z Edwardem Bogusławskim. 16.20 Przedstawiamy Janisa Hadzisa. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „W poszukiwaniu straconego czasu". 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Wizerunki oczyste — „Kwietnik polski". 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 „Noce i dnie" — M. Dąbrowskiej. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Alaska wczoraj i dziś. 20.10 Interradio — magazyn muzyczny. 20.50 Ilustrowany magazyn autorów. 21.50 Albert Lortzing — „Płatnerz". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Burt Bacharach. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Ballady warszawskie. 23.05 Koncert dla melomanów. 23.50 Na dobranoc śpiewa Peter Mate.

SOBOTA, 12 LIPCA

PROGRAM I

8.25 „Chwila prawdy" — fragm. pow. 8.35 W kręgu muzyki instrumentalnej. 9.00 Wiad. 9.05 Wakacje z przebojem. 9.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.45 Piosenka i gitara 10.00 Lato z radiem. 11.50 Nie tylko dla kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Piosenki Skaldów wczoraj i dziś. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Soliści i kapele ludowe. 13.15 Trzy plusy dla urody 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Spotkanie z piosenką radziecką. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Ze świata nauki i techniki. 14.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 14.40 Rep. z Festiwalu Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 75. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski 15.10 Studio S-13. 16.00 Wiad. 16.11 Transm. z półfinałów Europy w lekkiej atletyce z Londynu. 16.30 Felieton literacki. 16.40 Podróże muzyczne po kraju. 16.55 Sprawozdanie z półfinałów Europy w lekkiej atletyce 17.00 Wydanie Radiokuriera. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 Dziennik. 19.15 Koncert z gwiazdą — Liza Minelli. 20.00 Wiad. 20.05 W rytmie walca 20.30 Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu. 21.05 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego. 21.20 d.c. Festiwalu. 22.05 Dziennik. 22.20 Minirecital pianisty. 22.30 Sobotnia dyskoteka. 23.00 Wiad. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Sobotnia dyskoteka 0.01 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 Śpiewa Chór PR. 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych. 9.30 Mozart: Koncert klarnetowy A-dur. 10.00 Teatr PR: „Bracia" — cz. I słuch. 11.00 Utwory Berlioza i Liszta. 11.30 Wiad. 11.35 Rodzice a dziecko. 11.40 Od Tatr do Bałtyku. 11.50 Porozmawiajmy o kobietach. 12.10 „Za granicami miast" — magazyn (Ł). 12.25 Od symfonii do piosenki (Ł). 12.50 R-Reklama (Ł) 13.00 Melodie z ekranów. 13.30 Wiad. 13.35 „Odmieniec" — fragm. mikropow z tomu „Nadbrzeżna 12". 13.55 Mini przegląd folkorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Rep. pt. „Janek". 14.35 „Legnica Cantat" po raz ósmy. 15.00 Radioferie. 16.00 „Czata" — magazyn wojskowy. 16.15 L. Berio — Sinfonia. 16.45 Aktualności łódzkie (Ł). 17.00 Ton i test (Ł). 17.03 Stereo-dysk (Ł). 18.00 Łódzki Notatnik Studencki (Ł). 18.20 R-Reklama (Ł). 18.30 Echa dnia. 18.40 Radiolatarnia. 19.00 Pieśni Wacława z Szamotuł. 19.15 Lekcja jęz. angielskiego. 19.30 Matysiakowie. 20.00 Ze świata opery. 20.30 Notatnik kulturalny. 20.40 Recital organowy. 21.00 „Wesoły Kramik". 21.15 Gershwin — II Rapsodia. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Barok dla wszystkich. 22.30 Zespół Dziewiątka 23.00 Ravel: Trio a-moll na fortep., skrzypce i wiolonczelę. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Leksykon jazzu.

PROGRAM III

9.00 „W poszukiwaniu straconego czasu". 9.10 Śpiewające rodzeństwo Osmond. 9.30 Nasz rok 75. 9.45 Interradio. 10.25 „Corcovado" — gra zesp. Sergio Mendesa. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Z antologii canto flamenco. 10.50 „Przeklęte miasto" — odc. pow. 11.00 Dyskoteka pod gruszą 11.20 Życie rodzinne — magazyn. 11.50 W stylu flamenco. 12.05 Z kraju i ze świata. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.45 Czytamy pamiętniki — „Karol z Atmy". 14.00 Lato w Filharmonii: L. van Beethoven — VI Symfonia F-dur op. 68 „Pastoralna". 14.45 Okruchy przyrody — gawęda. 14.55 „Zrób to jeszcze raz" — gra Emir Deodato. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Piosenki z różnych obrotów. 15.30 60 minut na godzinę. 16.30 Pod batutą A. Trzaskowskiego. 16.45 Nasz rok 75. 17.05 „W poszukiwaniu straconego czasu". 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 „Studio nad Łódką" — rep. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muzykalny detektyw. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Zapraszamy do Trójki. 21.50 Opera tygodnia — Albert Lortzing — „Płatnerze" 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Burt Bacharach 22.15 „Noce i dnie" — M. Dąbrowskiej 22.45 Hagaw w Kongresowej. 23.00 Poetki polskie — M. Konopnicka 23.05 Wieczorne spotkanie z zespołem „Abba". 23.50 Na dobranoc gra Procol Harum.

NIEDZIELA, 13 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Publicystyka międzynarodowa. 9.10 Chwila muzyki. 9.15 Radiowy magazyn wojskowy. 10.00 Wiad. 10.05 Gra holenderski zespół jazzu tradycyjnego 10.25 Lista przebojów. 11.00 Wakacyjny Teatr Przygody — „Wyspa Jacka" — słuch. 11.20 Niedzielna musicorama. 12.05 Wiad. 12.10 Tygodniowy przegląd prasy. 12.20 Koncert niedzielny. 12.45 Śpiewa grupa „Test". 13.00 Wizerunki ludzi myślących. 13.30 Graj gracyku — wybieramy najlepsze kapele i zespoły ludowe. 14.00 W kręgu melodii Fr. Lehara. 14.30 W Jezioranach. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. 16.06 „W niedzielę przed świtem" — rep. 16.30 Studio S-13 — transm. z półfinałów Europy w lekkiej atletyce w Londynie 17.30 Radiokurier. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.08 3 × R — Radiowa Rewia Rozrywkowa. 18.53 Dobranocka. 19.00 Dziennik. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Wiad. 20.05 Dyskusja na tematy międzynarodowe. 20.20 Chwila muzyki. 20.25 Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu. 21.00 Z teatralnego afisza. 21.15 D. c. festiwalu. 22.30 Na zielonym parkiecie. 23.00 Wiad. 23.05 Wiad. sport. 23.20 Rewia piosenek.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Publ. międzynarodowa. 8.50 Koncert życzeń (Ł). 9.55 „Spojrzenia i refleksje" (Ł). 10.20 Spacerkiem przez miasto. 10.40 „Przy brane miasto". 11.10 „Kurpiowskie opowiastki" — mag. lit. (Ł). 12.05 Rossini — Suita baletowa „Sklep czarodziejski". 12.30 Wiad. 12.35 Czy znasz tę książkę? 13.00 Poranek symfoniczny muzyki romantycznej. 14.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.30 Wakacyjny Teatr Przygody — „Tajemniczy ogród". 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wyniki losowania „Kukułeczki". 17.02 Światowe sławy wokalistyki operowej (Ł). 17.30 Medium, czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej. 18.00 Pieśni i tańce różnych narodów. 18.30 Wiad. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kabarecik reklamowy. 19.00 Teatr PR: „Zbliżamy się do epoki lodowcowej" — słuch. 19.35 Muzyka Iraku. 19.48 Utwory Beethovena. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 E. Varese — „Ecuatorial". 21.30 Siedem dni w kraju i na świecie 21.50 Parada orkiestr estradowych (Ł). 22.15 Wiad. sport. (Ł). 22.30 Listy z teatrów. 23.00 A. Borodin. 23.30 Wiad. 23.35 Michel Richard de Lalande: Kantata „Le Concert d'Esculape.

PROGRAM III

9.30 Ballady starofrancuskie śpiewa Serge Kerval. 9.50 Grające listy. 10.15 Ilustrowany magazyn autorów. 11.15 Wielkie recitale. 12.05 Wzlot i upadek Mussoliniego — odc słuch. dokument. 12.30 Milcho Leviev — pianista poszukiwany. 13.00 Boss

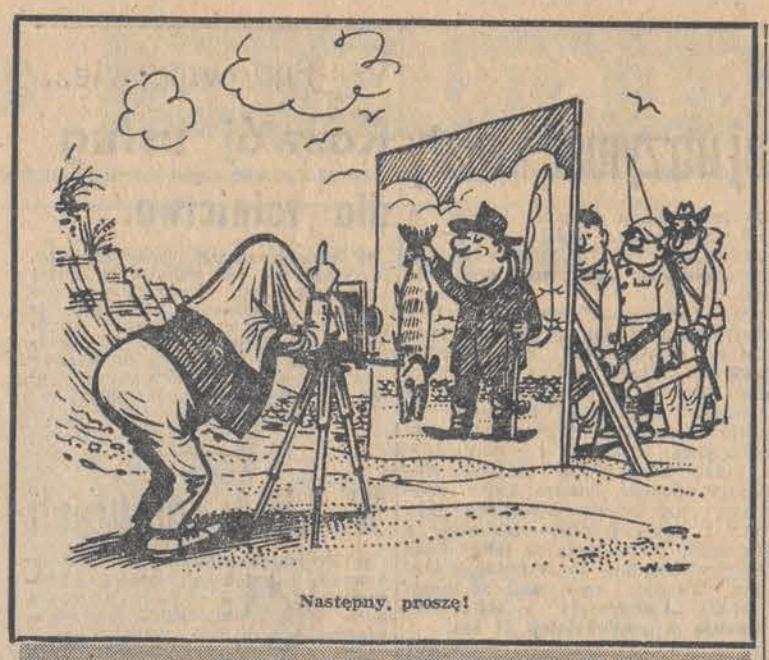

Następny, proszę!

Rozmowy o urlopie

WYMARZONY, CZY... ZMARNOWANY

Niektórzy z nas planują i obmyślają urlop przez cały rok. Inni — zastanawiają się nad nim w ostatniej chwili. Wszyscy — niecierpliwie na urlop czekają, kiedy po przepracowanym roku zmęczenie daje się we znaki. Porównajmy nasze marzenia i plany urlopowe z tym, co na ten temat sądzą nasi ulubieni artyści. Zadaliśmy im trzy pytania:

1. Pani(a) wymarzony urlop?
2. W jakim stosunku pozostaje do tego wymarzonego urlop tegoroczny?
3. Co najbardziej psuje urlop?

EDYTA WOJTCZAK, spikerka TVP.

1. Moje marzenie: położyć się na bardzo gorącym piasku, patrzeć w niebo, kompletnie nie myśleć o Telewizji, raczej o niebieskich migdałach, opalić się, wyspać, wypocząć.
2. Właśnie oczekuję spełnienia tego marzenia — pierwszy raz jadę do Jugosławii, gdzie podobno zawsze jest pogoda.
3. Choroba! A w drugiej kolejności brak pogody i nieodpowiednie towarzystwo.

ANDRZEJ KOPICZYŃSKI, aktor („Czterdziestolatek").

1. „Męskie wakacje": spędzenie całego miesiąca z kolegą wędkarzem nad cichym jeziorem, tylko we dwójkę z namiotem, łowienie ryb i samodzielne pichcenie.
2. Zrealizuję to marzenie w połowie — dwa tygodnie spędzę z żoną i córką nad morzem, a dwa tygodnie na rybach.
3. Fatalne towarzystwo.

DANUTA RINN, piosenkarka.

1. Wymarzony urlop? Trochę wody, trochę słońca, mało ludzi — za to sympatyczni.
2. Tegoroczny urlop spędzę w Kazimierzu nad Wisłą, gdzie w ostatnich latach staram się spędzać każdą wolną chwilę latem, jesienią i wiosną. Zawsze z moim psem, Brelokiem.
3. Zła pogoda.

JERZY POŁOMSKI, piosenkarz

1. Na wymarzony urlop wybrałbym najgorętsze miejsce na kuli ziemskiej, jakąś południową Afrykę, czy też — może się mylę, zdaje się, że właśnie w południowej Afryce, wbrew nazwie jest chłodniej? Więc środkową, ale z dodatkiem cywilizacji pod ręką, z możliwością wody i ochłody w każdej chwili.
2. Tegoroczny urlop spędzę nad polskim Bałtykiem, w najbardziej północnej części Wybrzeża...
3. Nieatrakcyjne towarzystwo, sprawę pogody stawiam na drugim miejscu.

WOJCIECH MŁYNARSKI, dramaturg i autor piosenek

1. Nie błysnę żadną pomysłowością czy dowcipem, po prostu powiem tzw. siermiężną prawdę. Jestem ciągle zajęty i marzę o urlopie nie przerywanym. Co do miejsca — i tak każdy urlop spędzam w Kościeliskiej, gdzie postawiłem sobie malutki domek. Niestety wyrywają mnie stamtąd depesze.
2. W nawiązaniu do tego co wyżej: mam tegoroczny urlop posiekany na kawałki pracą i krótkimi wyjazdami.
3. Spędzam urlop na popularnym szlaku turystycznym i często stykam się ze złymi obyczajami urlopowymi Polaków, z tłokiem, ludźmi pijącymi wódkę na urlopie, ze stadami zmęczonych wycieczek, z hałasem, śmieceniem, tranzystorami.

KALINA JĘDRUSIK — aktorka

Z racji przebywania rozmówczyni na planie filmowym — odpowiada za nią małżonek, Stanisław Dygat:
1. Udany pobyt nad polskim morzem, w Chałupach.
2. Marzenie będzie zrealizowane, właśnie w Chałupach.
3. Najbardziej psują urlop znajomi i przyjaciele którzy wpadają na dzień lub dwa bez zarezerwowania pokoju i trzeba się nimi zajmować, organizować im spanie i jedzenie, użyczać kremów, olejków do opalania itp.

anegdoty

W BIURZE

— Jak myślisz, czy Władek jest człowiekiem dyskretnym i potrafi zachować tajemnicę?

— Pytanie! W lipcu ubiegłego roku podwyższono mu pensję, a jego żona do dzisiejszego dnia nic o tym nie wie...

PRZY TELEWIZORZE

Późnym wieczorem cała rodzina siedzi przed telewizorem. Mama zwraca się do córeczki:

— A gdzie twoja lalka, Marysiu?

— Położyłam ją spać. To nie jest film dla dzieci...

W CHMURACH

Samolot znajdował się już na dużej wysokości nad chmurami, gdy nagle ustała praca motoru, a samolot niebezpiecznie przechylił się na skrzydło. W tej chwili z kabiny wyszedł pilot objuczony spadochronem...

— Proszę zachować spokój — powiedział do pasażerów, otwierając awaryjne drzwi — właśnie wybieram się na ziemię po pomoc...

W SĄDZIE

Sędzia pyta oskarżonego:

— Dlaczego ukradliście ten samochód?

— Myślałem, że nie ma właściciela.

— Skąd takie przypuszczenia?

— Samochód stał tuż przy wejściu na cmentarz...

horoskop

BARAN 21. 3. — 20. 4.: Nie dziw się, a tym bardziej nie denerwuj, jeżeli bliska osoba chce cię skłonić, abyś poświęcił jej więcej uwagi i czasu. Miłość to nie abstrakcja, zaś w małżeństwie — nie tylko wspólny dach nad głową.

BYK 21. 4. — 21. 5.: Czy sądzisz, że najbliższa osoba nie domyśla się, iż udajesz obojętność w rewanżu za jej lekkomyślne zachowanie? I czy nie lepiej sobie to szczerze wyjaśnić?

BLIŹNIĘTA 22. 5. — 21. 6.: Nikt nie mógł się spodziewać, że ty, zwykle tak wyrozumiały, nagle okażesz się nieprzejednany. Stąd przykry konflikt z otoczeniem. I żebyś chociaż miał rację!

RAK 22. 6. — 22. 7.: Szykuje się wybuch zazdrości — i obyś, swoim zwyczajem, nie odpowiedział nań kontrwybuchem. W spięciu ten wygrywa, kto umie dłużej zachować spokój, cóż dopiero gdy nie jest bez winy!

LEW 23. 7. — 23. 8.: Twoje nieporozumienia z najbliższym człowiekiem mają zawsze — więc i tym razem — to samo źródło: na wszystkich i wszystko patrzysz z punktu widzenia własnej osoby. Zniechęca to ludzi ci życzliwych, a twoim opiniom i decyzjom odbiera obiektywizm — jedno i drugie z twoją stratą, oczywiście.

PANNA 24. 8. — 23. 9.: I znów dokoła ciebie powiało lodem: jednych zraziła apodyktyczność, z jaką forsowałeś swoje opinie innych ironią, z jaką traktowałeś cudze. A miało to być spotkanie łatwe, lekkie i przyjemne.

WAGA 24. 9. — 23. 10.: Czujesz przypływ interesujących pomysłów i nie widzisz kompetentnej osoby, która by się nim zainteresowała. Czy sprawiedliwie oceniasz swoich kolegów i zwierzchników? Zastanów się kolejno nad każdym, poważniej niż dotąd.

SKORPION 24. 10. — 22. 11.: Jeśli uważasz, że powinieneś zmienić pracę, zrób to. Inaczej będziesz dręczył siebie i otoczenie, gdyż nie zrealizowana decyzja nie da ci spokoju. Najlepszy na to czas to właśnie lipiec lub sierpień.

STRZELEC 23. 11. — 21. 12.: Mimo, że twój znak Zodiaku nosi broń zaczepną (łuk), próby załatwienia pewnej sprawy przez agresję wyraźnie ci nie wychodzą. Wróć więc do dawnej metody: stanowczej i cierpliwej perswazji.

KOZIOROŻEC 22. 12. — 20. 1.: Wydaje ci się, że popełniłeś błąd darząc uczuciem miłości (lub przyjaźni) osobę, która nie odpowiada wzajemnością. Czyżbyś sądził, że przywiązanie polega na nieustających deklaracjach? W końcu tygodnia miłe spotkanie.

WODNIK 21. 1. — 18. 2.: Jeśli już „musisz" słuchać zwierzeń kolegów i koleżanek, udzielać rad i służyć interwencją w ich sprawach — dlaczego nie obejmiesz funkcji społecznej, która ułatwi ci dotrzeć gdzie należy i załatwić co trzeba?

RYBY 19. 2. — 20. 3.: Masz sporo czasu do przemyśleń, bo i w pracy zapanował prawie letni spokój i w twoim życiu osobistym nic się ciekawego nie dzieje. Żebyś tylko nie zmarnował „godziny myśli" na bezpłodne rozważania o molu, który cię gryzie! Bądź w dalszym ciągu konsekwentny a sukces zjawi się niebawem.

Drogą do idealnej sylwetki jest gimnastyka oraz dieta. Oto m. in. dane, które podajemy ku przestrodze niektórych panów.

1/2 litra jasnego piwa zawiera 120 kalorii;
mały kieliszek koniaku 70 kalorii;

Panom ku przestrodze

mały kieliszek czystej wódki 100 kalorii;
mały kieliszek whisky 150 kalorii;
100 gramów koniaku jajecznego 170 kalorii;
jeden kieliszek grogu 250 kalorii.

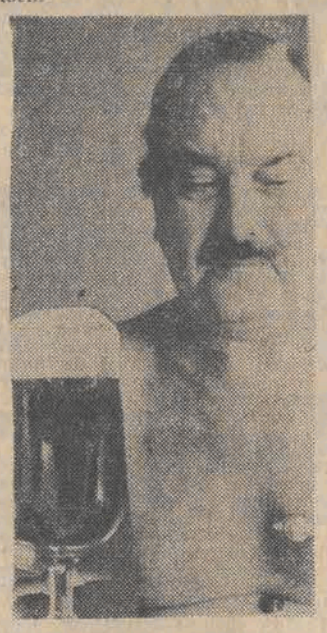

Victoria Vince (Węgry) „Lusterko prawdę ci powie..."

na estradzie

NIEDAWNO w Berlinie odbyła się premiera słynnego musicalu „Show Boat", autorstwa znakomitych twórców tego rodzaju rozrywki: Oscara Hammersteina II (libretto i teksty piosenek) i Jerome'a Kerna (muzyka). Jedna z piosenek musicalu — „Ol' Man River" cieszyła się niegdyś olbrzymią popularnością. Niegdyś, bowiem po raz pierwszy musical wystawiono w grudniu 1927 r. w Nowym Jorku.

* * *

ZESPÓŁ Rolling Stones wybiera się ponoć na tournee po Związku Radzieckim.

* * *

„NIEBIESKO CZARNI" już ponad 130 razy przedstawili swą rock-opere „Naga" i postanowili powrócić na estradę, planując liczne koncerty w całej Polsce.

* * *

W NOWYM JORKU nagrano album z utworami rock and rollowymi w wykonaniu słynnego gitarzysty Bo Diddleya i występujących gościnnie: Boba Dylana, Micka Jaggera, Johna Lennona i Alvina Lee.

* * *

„HAPPY END" — musical z tekstem Bertolda Brechta i muzyką Kurta Weila wystawił ostatnio amerykański Yale Repertory Theater w New Haven. Bohaterami są chicagowscy gangsterzy.

* * *

PIĄTEGO już longplaya nagrał ostatnio 75-letni Mieczysław Fogg. Oto piosenki, które znajdą się na płycie: „Zawiodły mnie sny synku mój", „Mała kobietka", „Blade usta", „To ostatnia niedziela", „Sukienka od Paquina", „Błękitne oczy", „Krople deszczu", „Mały biały domek", „Nie będę płakać", „I zawsze będzie czegoś mi brak", „Gwiżdżę na wszystko". Reżyserem dźwięku przy realizacji płyty był Wojciech Piętowski.

* * *

PAUL MC CARTNEY i jego grupa The Wings wypuściła nowy album „Venus and Mars are allright Tonight".

* * *

ELTON JOHN znów pobił rekord sprzedaży płyt: na jego nowy album „Captain fantastic and the Brown Dirt Cowboy", jeszcze przed ukazaniem się płyty, w samej tylko Wielkiej Brytanii, sprzedano 170 tys. egzemplarzy, choć jest to najdroższy album jaki kiedykolwiek wyprodukowano w tym kraju.

* * *

4 CZERWCA zmarł Ralph Gleason, jeden z najpopularniejszych amerykańskich krytyków jazzowych.

* * *

W LAS VEGAS w Stanach Zjednoczonych, odbędzie się w dniach 21—24 września Światowa Wystawa Muzyczna „Musexpo". Udział zgłosiło już 450 przedsiębiorstw z 44 krajów, w tym ze Związku Radzieckiego. Niepewny jest jeszcze udział Chin, które jednak prawdopodobnie wezmą udział w tej imprezie.

* * *

WYTWÓRNIA „Melodia" wypuściła album z nagraniami Engelberta Humperdincka i Paula Mauriata.

H. CISKI

— Moja żona boi się psów...

Uśmiechnij się

— Jeszcze trochę, ze dwa centymetry wyżej!

— Hippies, widać po kwiatach

Tropicale Tahiti Granda Banda: „weźmiesz plecak swój i gitarę...

Wojciech Kokociński (kierownik produkcji)... a jutro panie Jacku (Nieżychowski) ma pan wolne...

Lato, lato...

Taki tytuł nosi program rozrywkowy przygotowany przez Łódzki Ośrodek Telewizyjny, według scenariusza **Heleny Ochockiej i Kazimierza Oracza** (w reż. Kazimierza Oracza). W programie tym, który zobaczymy prawdopodobnie w końcu sierpnia udział biorą m. in. **Irena Jarocka, Halina Żytkowiak, Zofia i Zbigniew Framerowie**, Krzysztof Krawczyk, Jerzy Braszka, Jerzy Grunwald, Kazimierz Grześkowiak, Roman Gierczak, Jacek Nieżychowski, Victoria Vince (Węgry) oraz zespoły: Tropicale Thaiti Granda Banda, Homo Homini i Arabeska. Zanim ów program ukaże się na małym ekranie, proponujemy Państwu obejrzenie naszego fotoreportarzu przygotowanego przez **Andrzeja Wacha.** (c)

Kazimierz Oracz (patrząc w monitor), to jest właśnie to...

K. Krawczyk: Jeszcze tylko łyk kefiru i... „Byłaś mi..."

UWAGA!

posiadacze i właściciele nieruchomości

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

w Łodzi, ul. Wierzbowa 52

zawiadamia wszystkich zainteresowanych, iż w zakresie odpłatnych usług dla ludności przyjmuje od osób fizycznych zamówienia na:

- wykonanie zewnętrznych podłączeń wodociągowych,
- naprawę instalacji wodomierzowych,
- naprawę wodomierzy do zimnej wody oraz ich legalizację,
- montaż podwodomierzy,
- wykonywanie odrysów ulicznej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej,
- oprawianie oczek przy wykonywaniu zewnętrznych podłączeń kanalizacyjnych,
- przeczyszczanie niedrożnych zewnętrznych podłączeń kanalizacyjnych,
- dokonywanie pomiarów skuteczności zerowania i uziemienia ochronnego oraz uziemień piorunochronnych.

Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się w dziale zbytu PWiKOŁ przy ul. Wierzbowej 52 — pokój nr 12 (parter). w którym przyjmowane są zlecenia i określana jest wysokość zaliczkowych wpłat na poczet zamówionych robót, jak również wystawiane są zlecenia na wpłaty do kasy przedsiębiorstwa. Zaliczkowe wpłaty na zamówione roboty przyjmuje kasa przedsiębiorstwa codziennie w godzinach od 8 do 13, a w soboty do 12. 2703-k

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

skupują sklepy

VERITAS

w Łodzi, ul. Piotrkowska 263, ul. Tuwima 14.

ZŁOM SREBRA SKLEP „VERITAS" w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 34.

Nieruchomości

DUŻY dom murowany — częściowe wygody, działkę 3.300 m kw. w Andrzejowie — sprzedam. Oferty „12064" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM działkę 3.200 m, częściowo zalesioną w Gałkówku Małym. Wiadomość: Łódź, ul. Obr. Stalingradu 146 m. 20, po godzinie 18 11881 g

DOMEK jednorodzinny oraz atrakcyjny plac z prawem zabudowy w Łodzi sprzedam. — Na zamianę dwa razy pokój, kuchnia (woda, wc). Wiadomość Gdańska 25 m 31 11980 g

KUPIĘ lub wynajmę garaż w centrum. Tel. 381-59 po godz. 16 12082 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną — Justynów sprzedam. 402-07 godz. 15.30—18 12077 g

SPRZEDAM garaż metalowy składany. Wiadomość: Sowińskiego 28, godz. 7—17 12156 g

KUPIĘ sad młody 2—3 ha lub ziemię blisko Łodzi. Oferty „12232" Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ do wynajęcia na 2 lata. Żwirki przy Piotrkowskiej. Oferty „12165" Prasa, Piotrkowska 96

Kupno-Sprzedaż

BONY PKO na samochód kupię, telefon 394-36, po godz. 19 11752 g

KUPIĘ piec do c.o. — parowy na 6 atmosfer. Oferty „12192" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ tubografy „Castella". Limanowskiego 34 m. 13 11789 g

AGREGAT 2-stopniowy, duży zbiornik 4 KW silnika, 25 A — niemiecki (potwierdzony przez Dozór Kotłów), pompy ogrodnicze, dom jednorodzinny (wszystkie wygody telefon), piętro częściowo nie wykończone, warsztat mechaniczny (siła, światło, woda) — sprzedam. Łódź, Czeremchy 8. Tel. 736-57

SPRZEDAM rower. Tel. 822-36 12191 g

FREZJA — cebulki sprzedam. Dziamara, Gadka Stara 120. 95-030 Rzgów 12187 g

SPRZEDAM psa myśliwskiego rocznego „Pointer" z rodowodem. Łódź, Karolewska 5. Warsztat 12129 g

FUTRO damskie, tchórze, nowe, duży rozmiar sprzedam. Tel. 941-62 12133 g

KALKULATOR wielodziałaniowy „Texas Instruments SR-50" — sprzedam. Oferty „12144" Prasa, Piotrkowska 96

KALKULATOR elektroniczny RFN sprzedam. Tel. 250-97 12159 g

SPRZEDAM rocznego boksera. Pabianice, tel. 24-39 godz. 7—15 12079 g

SPRZEDAM taśmówkę stolarską Aleksandrów, Wojska Polskiego 69, stolarz 12088 g

ŁÓDŹ motorową „Alga super" nową — pilnie sprzedam. Tel. 734-22 11804 g

UNILAM drewnopodobny, płyty pilśniowe z pocięciem na miarę — kupisz Janosika 99 11998 g

SPRZEDAM urządzenie zmechanizowanej piekarni Łódź, Zgierska 136 11997 g

SADZONKI pomidorów — sprzedam. Łódź, ul. Bylinowa 1 B (przy Aleksandrowskiej 194) 12066 g

Pojazdy

ZAMIENIĘ fabrycznie nowego „Zaporożca" na nowego „Fiata 126-p". Tel. 838-11 po 18 12327 g

„P-70" po przeglądzie — sprzedam. Chojny, Białostocka 19 12065 g

„WARTBURGA 353" (1972) — sprzedam. Tel. 844-92 12033 g

„MOSKWICZA 407" po remoncie — sprzedam. Sienkiewicza 74 m. 11 po 15 11609 g

OKAZYJNIE sprzedam „Fiata 125-p", silnik „1500" z 1971. Tel. 666-42 11832 g

KUPIĘ „Syrenę 105" fabrycznie nową. Tel. 277-66 po 17 11986 g

BAGAŻNIKI boczne do „MZ" kupię. — Oferty „11954" Prasa, Piotrkowska 96

„MERCEDES typ 300" — sprzedam, ul. Miejska 3, od Starorudzkiej 12072 g

KUPIĘ drzwi lewe do „Octavii", karoserię „Fiata 125-p". Tel. 302-97 12112 g

SPRZEDAM „Fiata 125-p-1500". — Odbiór „Polmozbyt". Oferty „12078" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM samochód — „Willys Jeep" i motocykl „M-72". Wiadomość Jarzębinowa 12 12100 g

„AUSTIN Mini 850" — 1968 sprzedam, ul. Platynowa 2 12160 g

„SACHSENRING HORCH" 4 tony — stan bardzo dobry — sprzedam. Stefan Cichoń, Łódź, Sienkiewicza 74. Tel. 638-20 12146 g

SPRZEDAM „Wołgę M-21" Czeremchy 2 B po godz. 18 12130 g

„WARSZAWĘ 223" sprzedam. Rojna 50 H m. 47, blok 392, po godz. 17 12469 g

„SKODĘ S-100", mały przebieg, stan idealny sprzedam, ul. Zgierska 245 A, Goszcz 12178 g

„BMW-700 SL" po wypadku — rozbity przód, nowy silnik — sprzedam. Teofilów 31 k/Inowłodza (jadłodajnia „Cyraneczka"). Oglądać codziennie wieczorem do 23 lipca 12259 g

„WARTBURGA 353" sprzedam. Sporna 87 A m. 5 12423 g

„SKODĘ 1000 MB" sprzedam. Tel. 636-54 12425 g

„TRABANTA 601" 1970 — sprzedam. Kołodziejska 6 m. 60 (od Lutomierskiej)

SPRZEDAM „Fiata 125-p" 1971. Tel. 322-71, po 19 12411 g

„SKODĘ S-100" 42 tys. km sprzedam. Tel. 946-78 12300 g

Lokale

M-1 lub **M-2** — własnościowe natychmiast kupię. Oferty „12053" Prasa, Piotrkowska 96

ZGIERZ nowoczesne M-3 — zamienię na podobne Łódź. Oferty „12063" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. Oferty „11673" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pokoju niekrępującego, centrum lub Dąbrowa. Oferty „11810" Prasa, Piotrkowska 96

LEKARZ WAM z małżonką poszukuje mieszkania. Oferty „11855" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 własnościowe — kupię. Tel. 233-96, godz. 11—18 11921 g

WŁASNOŚCIOWE 3-pokojowe M-4 Żubardź — odstąpię. Oferty „12046" Prasa, Piotrkowska 96

M-2 lub kawalerkę, własnościowe — kupię. Oferty „12019" Prasa Piotrkowska 96

PODDĘBICE — dwa ładne pokoje, kuchnia — wygody, zamienię na pokój z kuchnią — wygody w Łodzi. Oferty „12120" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania na rok. Tel. 798-73 12099 g

SPRZEDAM własnościowe 2 pokoje, kuchnia, I p. bloki. Oferty „12148" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM własnościowe M-3 lub M-4 oraz złoty sygnet męski i damski pierścionek. Oferty „12139" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 umeblowane do wynajęcia zaraz. Płatne z góry. Oferty „12255" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje na rok mieszkania. Tel. 611-91 12179 g

Różne

CZERWONIEC — lekarz ginekolog, Tuwima 20, tel. 355-50, codziennie 14—18

Dr ZIOMKOWSKI — skórne, weneryczne 16—19 — Piotrkowska 59 11613 g

NA MAŁE I DUŻE OKAZJE —

suknie cocktailowe, smokingi, garnitury

— małym nakładem kosztów!

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ

zaprasza

do

WYPOŻYCZALNI ODZIEŻY W ŁODZI

przy ulicy Piotrkowskiej 142

w godzinach od 10 do 19.

2529-k

GROTNIKI — pokoje letniskowe blisko stacji wynajmę. Chopina 9. Wiadomość: sobota — niedziela 11592 g

ODSTĄPIĘ 3 miejsca na wyjazd indywidualny miesięczny samolotem do Bułgarii od 31 lipca. telefon 629-73

POMOC domowa na stałe do 1 osoby — kobiety potrzebna zaraz. Warunki dobre. Frącala, ul. St. Działki 13. Tel. 715-71 11841 g

RENCISTKI do pracy w ogrodnictwie — przyjmę. Łódź, Radziecka 99 11942 g

POTRZEBNY palacz na kocioł parowy wysokoprężny. Łódź Stoki, Giewont 66 11951 g

SZKLARZ — potrzebny do reperacji szklarni, Łódź, Radziecka 99 11943 g

OD 14 lipca zatrudnię pracowników do zbioru porzeczek. Sprzedam tanio 50 m węża gumowego 1 cal Zgierz Chełmy, ul. Chełmska 37. Krym 12180 g

POTRZEBNA dochodząca pani, umiejąca dobrze gotować do prowadzenia gospodarstwa (jedna osoba). Rojna 39 m. 34, Teofilów 12137 g

DO pracy w ogrodnictwie przyjmę kobietę i mężczyznę. Oferty „12205" Prasa, Piotrkowska 96

ZGINĄŁ czarny pudel (młody) z białą krawatką, na karku — widoczne szpakowate włosy. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Kasprzaka 31—35 m. 42 12254 g

POTRZEBNA pilnie opiekunka do starszej osoby. Grabieniec 11 A m. 53. Telefon 999-46 12428 g

LETNISKO — Żakowice — lipiec — sierpień do wynajęcia. Tel. 426-66. Od godz. 17 12426 g

ZMIANA NAZWY

Informujemy PT Klientów i wszystkie zainteresowane instytucje, że z dniem 1 lipca br.

ULEGA ZMIANIE

dotychczasowa nazwa

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Łodzi

Przedsiębiorstwo otrzymuje nazwę

Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Łodzi

ADRESY I TELEFONY POZOSTAJĄ BEZ ZMIAN.

2758-k

ZMIANA NAZWY

Zawiadamia się PT Klientów,

ŻE Z DNIEM 1 LIPCA 1975 ROKU

zmieniona została nazwa i zasięg działania

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlowo — Usługowego „ARGED" w Łodzi.

Nowa nazwa brzmi:

Przedsiębiorstwo Handlowo — Usługowe „A R G E D", Łódź, ul. Artyleryjska 3-5, tel. 283-40.

Przedsiębiorstwo zaopatruje województwo miejskie łódzkie, sieradzkie, a także województwo piotrkowskie poprzez podległy oddział z siedzibą w Piotrkowie Trybunalskim.

Koleżance ALICJI ŁUKASIK serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY ZAKŁADU ROZLICZEN ZMECHANIZOWANYCH W ŁODZI

Dnia 8 lipca 1975 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 63 lat

Ś. † P.

TADEUSZ WITOLD KOBER

MISTRZ FRYZJERSKI.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca 1975 roku o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKA I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 10 lipca 1975 roku zmarł w wieku lat 85

Ś. † P.

ALEKSANDER ZIELIŃSKI

KUŚNIERZ.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lipca 1975 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają:

SYN, SYNOWA I WNUCZKI

Ś. † P.

MARIANNA KRZEMIŃSKA

z domu GLĘDA,

zmarła dnia 10 lipca 1975 roku, żyła lat 81.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lipca 1975 roku o godz. 14.30 (sobota) z kaplicy cmentarza na Mani, o czym Krewnych i Przyjaciół zawiadamia

RODZINA

ADAMEDMIA MEDYCZNA W ŁODZI

OGŁASZA KONKURS

na obsadzenie stanowisk docentów/profesorów — kierowników zakładów/klinik:

na wydziale lekarskim

— w zakresie:

- **biochemii,**
- **genetyki klinicznej,**
- **gerontologii,**
- **pediatrii,**
- **rehabilitacji,**
- **reumatologii,**

na wydziale farmaceutycznym

— w zakresie:

- **biochemii,**
- **chemii analitycznej.**

W konkursie mogą wziąć udział kandydaci odpowiadający wymogom określonym w art. 77 ustawy z dnia 5 listopada 1958 roku o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity — Dz. U. nr 32, poz. 191 z 1973 roku).

Wiek kandydata (docentów) nie powinien przekraczać 45 lat.

Zgłoszenie do konkursu winno zawierać:

1) **życiorysy z omówieniem dotychczasowej działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej,**
2) **wykaz publikacji,**
3) **kwestionariusz osobowy,**
4) **odpisy dyplomów ukończenia studiów wyższych oraz uzyskanie stopni doktora i doktora habilitowanego.**

Okres przyjmowania zgłoszeń upływa w dniu 25 września 1975 roku. Zgłoszenia udziału w konkursie należy kierować na adres: **Prorektor d.s. Nauki Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4.**

Uczelnia zapewnia kandydatom mieszkania. 2776-k

Pracownicy poszukiwani

KOTONIARZY przyjmą do pracy **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Iwona" w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 65. 2698-k

UWAGA

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W ŁODZI

zatrudni natychmiast:

motorniczych, kierowców autobusowych, spawaczy, ślusarzy, kowali, tokarzy, wartowników, elektromonterów, monterów samochodowych, robotników torowych.

Szczegóły do omówienia. Istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. nr 6, w godz. 7.30 — 14, (we wtorki 10 — 18, w soboty 7.30 — 12), telefon 816-20, wew. 178.**

2689-k

Rozkosze łamania głowy (112)

(Redaguje HENRYK CISKI)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 4. Zasila Wisłę, 7. Dominujący zespół barw, 10. 1000 tysięcy watów, 11. Wystający brzeg dachu, 14. Lepiszcze okienne, 15. Człowiek dotknięty chorobliwym uczuciem miłosnym, 17. Zakrzywione pręty żelazne, 19. Parka, orządka życia ludzkiego 20. Kwitnie tylko raz w życiu, 22. Egipska metropolia, 23. Inkaustow, pojemnik, 25. Odzywka Fischera, 26. Leśna droga, 27. Nasz bokser, 29. Czerwonej barwy siarczek rtęci, 30. Mieszkaniec Polinezji.

PIONOWO: 1. Skrzat, 2. Nie kopia, 3. Fundator kościoła, 5. Odmiana palmy, 6. Stanowisko służbowe, 8. Szukaj go na Borneo, 9. Wieje od strony morza 12. Powinowaty, 13. Oznaka przemęczenia, 16. Obuwie Indian północnoamerykańskich, 17. Urządzenie do zmniejszania szybkości maszyn, 18. Arkusz papieru 21. Krewniak płaza, 24. Najmądrzejsza bogini, 25. Paschalny wypiek, 28. Krzew zawierający alkaloid kokainę.

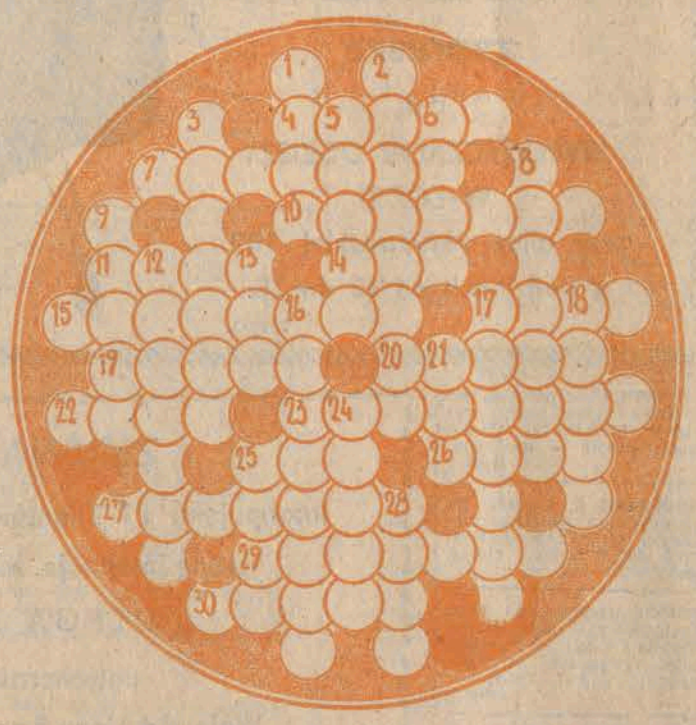

Krzyżówka arytmetyczna

Poszczególne kwadraciki zastąpić należy odpowiednimi cyframi i wykonać wskazane działania arytmetyczne. Pamiętać należy, iż jednakowym cyfrom odpowiadają jednakowe kwadraciki.

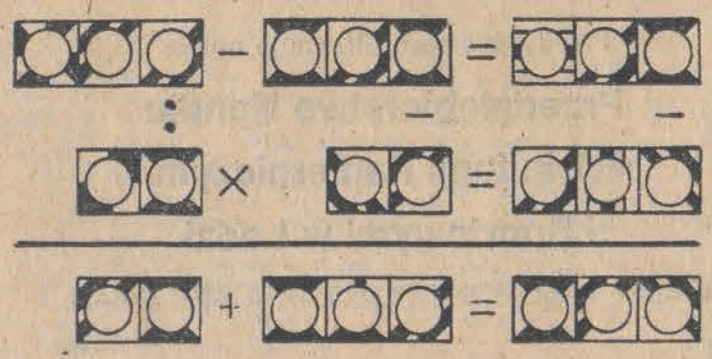

Latarnie

Która spośród 11 latarń odpowiada latarni widniejącej na fotografii oglądanej przez marynarza

Rozwiązania (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem „DP" w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach (kartach) **Rozkosze łamania głowy nr 112.**

Co wyjdzie?

Sprobójcie połączyć, nie odrywając ołówka kolejno wszystkie punkty od 1 do 51 i zobaczcie co z tego wyniknie.

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" nr 108

Krzyżówka

POZIOMO: lewar, piątka, osocze, urząd, plater, Okocim, Ajaks, Polka, karam, podział, oczko, tryptyk, runo, Hardt, as, akt, perkal, kot, syrena, dni.

POZIOMO lewar, piątka, osocze, wizja Rodos, komora, szmira, jedynak, kwit, proch, lazur, aport, kły, Rut, mak, ar ostatki, apetyt, dekret, alkad.

JAK PODZIELIĆ?

Linie należało przeprowadzić od następujących pozycji: 2 — 24 — 6 — 23 — 16 — 35,

KTÓRY KLUCZ?

Klucz nr 7

Kwadrat liczbowy. 13 — 18, 11, 12 — 14 — 16, 17 — 10 — 15.

Nagrody (ufundowane przez **Oddział Miejski PCK w Łodzi**) wylosowali: młodzieżowy aparat fotograficzny — **Andrzej Janicki**, Pabianice, ul Bugaj 73 Wentylator pokojowy — **Karol Włodarczyk**, Łódź, ul. Piotrkowska 203 i portfel **Barbara Kowalska**, Bełchatów Osiedle 1000-lecia bl. 8, m. 12.

Nagrody są do odebrania w Oddziale Miejskim PCK w Łodzi, ul. Piotrkowska 236, w godz. 9—15.

Tłum. **BARBARA KAŁAMACKA**

ŚLAD PRZYSIĘGŁYCH

GEORGES SIMENON

VIII.

Niewiele rozmawiali w powrotnej drodze. Lapointe kilkakrotnie otwierał usta, lecz milczenie komisarza było tak ciężkie, że nie ośmielił się go naruszyć Janvier prowadząc samochód odtwarzał sobie w duchu niedawne zdarzenia i po trochu zaczynał rozumieć ich przebieg.

Kilka kilometrów bliżej, a oni wieźliby teraz Meuranta do Paryża

— Może lepiej, że tak się stało — mruknął Janvier, jakby do siebie.

Maigret nie potakiwał, ani nie przeczył. Do czego zresztą Janvier robił tę aluzję?

Weszli razem po schodach P.K. i rozstali się w korytarzu. Inspektorzy zniknęli w drzwiach swego pokoju, a komisarz udał się do siebie. Zdjął palto i zawiesił je wraz z kapeluszem w szafie. Nie dotknął jednak butelki koniaku, którą przechowywał tu na pewne okazje Czyścił właśnie fajkę, gdy zapukał Lucas niosąc przed sobą gruby skoroszyt.

— Znalazłem tam coś, szefie Powiedziałbym, że pasuje.

I rzeczywiście pasowało. Była to teczka założona dla Piotra Millard nazywanego Pierrot, lat trzydzieści dwa, urodzonego w Paryżu, w dzielnicy Goutte-d'Or Był notowany już w wieku osiemnastu lat, ponieważ stanął wtedy po raz pierwszy przed sądem za stręczycielstwo. Od tej pory karano go dwukrotnie za to samo przestępstwo, czas jakiś przebywał w więzieniu we Fresnes Następnie, skazany za uszkodzenie ciała w Marsylii Odsiedział ostatnio pięć lat w centralnym za włamanie do fabryki przy użyciu siły. Strażnik o mało nie postradał życia. Millard wyszedł z więzienia półtora roku temu i odtąd stracono po nim ślad.

Maigret wziął słuchawkę i połączył się z Tulonem.

— To ty, Blanc? Posłuchaj stary tu już wszystko skończone. Dwie kule w niejakim Piotrze Millard, zwanym Pierrot.

— Mały czarny?

— Tak Właśnie poszukują jego ciała w Marnie, bo po strzale wpadł do wody. Czy to nazwisko coś ci mówi?

— Musiałbym pogadać z ludźmi, ale wydaje mi się, że grasował mniej więcej przed rokiem.

— Bardzo możliwe Wyszedł z więzienia w Fontevrault, więc miał zakaz pobytu w Paryżu. Ale teraz, kiedy już wiemy, że o niego chodzi, mógłbyś zadać konkretne pytanie Alfredowi Meurant. Jest jeeszcze u was?

— Tak. Zadzwonię, jak się czegoś dowiemy.

— Dziękuję.

Tak czy owak, Millard zachowywał się w Paryżu ostrożnie. Jeśli nawet bywał tu codziennie, nie nocował. Znalazł sobie całkiem pewny azyl w chałupinie starej gesiarki, która była zapewne jego babką. Nie ruszał się stamtąd od czasu podwójnej zbrodni przy ulicy Manuel. Ginette Meurant nie próbowała go odwiedzać. Nie przesłała mu też chyba żadnej wiadomości. Może nie znała miejsca, gdzie się ukrywał?

Gdyby sprawy potoczyły się inaczej, a szczególnie gdyby Nicolas Cajou nie złożył zeznania, Gaston Meurant zostałby zasądzony na śmierć lub dożywotnie ciężkie roboty. W najlepszym wypadku, przy uwzględnieniu nienagannej przeszłości, dostałby dwadzieścia lat.

Millard odczekawszy aż uprawomocni się werdykt, wylazłby ze swej nory i urządził się na prowincji lub za granicą. Ginette nie pozostawałoby nic innego jak połączyć się tam z kochankiem.

— Hallo tak ja...

Telefonowano z Saine-et-Marne. Lotna brygada donosiła, że znaleziono złote monety i papiery wartościowe oraz sporą liczbę banknotów w starym portfelu. Wszystko to było zakopane w żelaznym pudle, w zagrodzie dla gęsi i kaczek. Ciała nie zdołano jeszcze odnaleźć. Spodziewano się, że jak większość topielców, wypłynie wkrótce przy śluzie koło Chelles.

W chacie wykryto także staroświecki kufer, a w nim ślubną suknię z okresu Drugiego Cesarstwa, inne suknie z czystego jedwabiu brązowe i bladoniebieskie przybrane pożółkłymi koronkami. Najbardziej nieoczekiwanym znaleziskiem był mundur żuawów z początku stulecia.

„Gęsia Matka" słabo uświadamiała sobie związki rodzinne i nie wydawała się poruszona śmiercią wnuka. Kiedy wzięto ją na przesłuchanie do Cournay, niepokoiła się tylko o los drobiu. Policjanci musieli jej przyrzec, że odwiozą ją tego samego wieczora. Nikt zapewne nie zainteresował się jej przeszłością, ani jej dziećmi, po których wszelki ślad zaginął. Pewnie pożyje jeszcze kilka lat w swej chacie nad rzeką.

— Janvier!

— Jestem, szefie!

— Zabierz Lapointa i pojedźcie na ulicę Delambre.

— Mam ją przyprowadzić?

— Tak.

— Czy nie sądzi pan, że powinienem wziąć nakaz?

Maigret, jako oficer policji kryminalnej, miał prawo sam podpisywać nakazy aresztowania, więc natychmiast wystawił dokument.

PIĄTEK, 11 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Poranek TV Najmłodszych. 10.00 „Strach ma wielkie oczy" — film fab. prod. ang. 16.30 Dziennik. 16.40 „Obiektyw". 17.00 SEZAM. 17.30 Twarze teatru — program publ. 18.00 „Czakma i inne pawiany" — film. 18.35 Festiwal Piosenki Żołnierskiej z Kołobrzegu. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Człowiek w przechodnim podwórku" — film ser. prod radz. 21.15 Panorama. 22.00 Festiwal Piosenki Żołnierskiej. 23.00 Dziennik. 23.15 Wiad. sport.

PROGRAM II

17.20 „Małżeństwo z rozsądku" — film fab. prod. pol. 19.00 Studio publicystyczno-informacyjne 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „30 lat z radiem" — program publ. 21.15 „Człowiek i morze". 21.35 24 godziny. 21.45 „Strach ma wielkie oczy" — film fab.

SOBOTA, 12 LIPCA

PROGRAM I

10.00 „Człowiek w przechodnim podwórku" — film. 13.45 Informacje, towary, propozycje. 14.05 Sprawozdawczy magazyn sportowy. 14.30 ITP. 14.50 Sprawozdawczy magazyn sportowy 17.00 Dziennik. 17.10 Obiektyw. 17.30 Piosenka dla ciebie. 18.15 Lektury Pegaza. 18.30 Postaw się nie zastaw się. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor 20.20 „Wielki sen" — film fab. prod. USA. 22.15 Dziennik. 22.40 Tele-retro — program rozrywkowy. 23.35 Wiad. sport.

PROGRAM II

17.30 „Wielka miłość Balzaka" — film ser. 18.25 „Życie drapieżników w niewoli" — film. 18.45 Gra zespół Rattlesnake Jug Band. 19.00 Sport, turystyka, wypoczynek 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Sport. 21.50 24 godziny. 22.10 Wieczór autorski.

NIEDZIELA, 13 LIPCA

PROGRAM I

7.20 TTR — semestr I. 7.40 TTR — semestr IV. 8.00 Przypominamy, radzimy. 8.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie 8.35 Bieg po zdrowie. 8.50 Sport. 9.00 „Konik Garbusek" — film prod radz. 10.10 Antena. 10.30 „14 lipca" — film fab. prod. franc. 12.00 Przeboje na wystawie kwiatów" — program rozrywkowy 12.35 Piórkiem i węglem. 13.00 Dziennik. 13.20 Tydzień. 13.50 „Bądźcie dla nas dobre na wiosnę" — program estradowy. 14.30 „Jarlan odmładza Jarosław". 14.45 Losowanie Toto-Lotka. 15.00 Sport 17.00 „Cygańska fortuna" — film. 18.00 Refleksje obywatelskie 18.15 Tele-echo. 19.15 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 Bajka dla dorosłych. 20.30 „Nowe przygody Vidocqa. 21.30 Festiwal Piosenki Żołnierskiej. 23.10 Sport.

PROGRAM II

15.05 „Spotkanie z górami". 15.25 Szansa dla węgla. 15.35 Wojskowy Film Dokumentalny. 16.40 W kręgu muzyki Ravela". 17.10 Świat — obyczaje — polityka 17.40 „Wielka miłość Balzaka". 18.30 „Pieniążek" — balet. 19.20 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 Spie-

TYDZIEŃ w TV

wa Josephina Baker. 21.10 „Bijące serce" — film dok. 21.30 „Ruiny strzelają" — film.

PONIEDZIAŁEK, 14 LIPCA

PROGRAM I

16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw 17.00 Echo stadionu. 17.25 Teleferie 18.15 „Między Szkocją a Walią". 18.45 Studio — Sojuz — Apollo. 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr Telewizji — Aleksy Arbuzow — „Opowieść starego Arbatu". Wykonawcy: Cz. Wołłejko, J. Kłosiński, S. Celińska, O. Łukaszewicz, A. Sewruk, W Dębicki. 22.05 Program publ. kulturalnej. 22.35 Dziennik. 22.50 Sport.

PROGRAM II

17.30 „Wielka miłość Balzaka". 18.30 Człowiek — architekt — budowniczy. 19.00 Minął tydzień. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Śpiewa Chris Doerk i Frank Schoebel. 21.20 „Białe złoto" — film dok. 21.50 24 godziny. 22.00 Walce Jana Straussa. 22.20 „Nowe przygody Vidocqa.

WTOREK, 15 LIPCA

PROGRAM I

8.45 Poranek TV Najmłodszych 9.45 Studio Sojuz — Apollo. 10.45 „Nowe przygody Vidocqa. 13.00 Studio Sojuz — Apollo. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Na wielkim i małym ekranie. 17.30 Fakty — opinie — hipotezy 18.05 Nie tylko dla pań 18.25 Dla młodzieży. 19.05 Dobranoc. 19.15 Dziennik. 20.20 Przypominamy, radzimy. 20.25 Studio Sojuz — Apollo 21.25 „Rancho w dolinie" — film prod. USA. 22.15 Dziennik. 22.30 Sport.

PROGRAM II

17.20 „Wielka miłość Balzaka" 18.20 W kręgu kultur i obyczajów. 18.45 Przed wolnym dniem. 19.05 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Szermiercze mistrzostwa świata. 22.00 24 godziny. 22.15 Teatr Sensacji. — „Harry Brent". 23.20 Oferty.

ŚRODA, 16 LIPCA

PROGRAM I

10.00 „Rancho w dolinie". 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Losowanie Toto-Lotka. 17.10 Studio Sojuz — Apollo. 18.00 Poligon. 18.20 „Na urlopie". 18.35 „Miasto w czerni" — film prod. węg. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik 20.20 „Kozi róg" — film fab. prod. bułg. 21.55 Czym żyje świat. 22.40 Dziennik. 22.55 Sport. 23.15 ITP.

PROGRAM II

16.40 „Rancho w dolinie". 17.30 „Wielka miłość Balzaka". 18.30 Ludzie nauki. 19.00 Studio. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik 20.20 Środa melomana. 21.00 „Merkator 4". 21.30 24 godziny 21.40 „Linneusz" — film dok. 22.00 Teatr Telewizji — Bolesław Prus — „Madzia w Iksinowie".

CZWARTEK, 17 LIPCA

PROGRAM I

10.00 „Kozi róg" — film fab. 16.20 Dziennik. 16.30 Obiektyw 16.50 Studio Sojuz — Apollo. 17.40 Teleferie. 18.35 Studio Sojuz — Apollo. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Studio Sojuz — Apollo. 21.15 Columbo — film ser. prod. USA. 22.25 Pegaz. 23.05 Dziennik. 23.20 Sport.

PROGRAM II

17.10 „Wielka miłość Balzaka". 18.05 „Muzyczne wizyty — Lothar Faber". 18.35 „Bagdad po polsku" — rep. 18.50 Przemówienie ambasadora Iraku. 19.00 Filmowa Łódź. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Interpretacje. 21.00 Koncert orkiestry Gewandhaus z Lipska. 21.40 24 godziny. 21.50 „Miasto w czerni" — film. prod. węgierskiej.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca — Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP" Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10, 337-47; sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60 „Panorama" 307-26 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68, 868-78 Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu" Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty Nr indeksu 35003/35004

 Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. U-18